REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz [illegible]

Dziś 8 stron
Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 Kraków, 12 października 1947 r. Nr. 280

LENINO

W 4 rocznicę bitwy

Bitwa o Lenino, w której po raz pierwszy w naszych dziejach żołnierz polski walczył przy boku żołnierza rosyjskiego, przerasta zasadniczo swym znaczeniem politycznym osiągnięcia militarne. Wyniki jej okazały się bardzo brzemienne w skutki tak w dziedzinie naszej polityki zagranicznej, jak i wewnętrznej.

Lenino stało się kolebką nowej ery stosunków Polski z jej sąsiadem wschodnim. Logicznym tego następstwem było stałe poszerzanie udziału wojsk polskich w walkach na froncie wschodnim, które w konsekwencji doprowadziły do wyzwolenia Polski i tym samym ułatwiły zwycięstwo programu obozu ludowego, sformułowanego w Manifeście Lipcowym PKWN.

[illegible] syjski spotykali się ze sobą na polach bitew tylko jako wrogowie. Tym razem zawarte zostało braterstwo broni, uświęcone wspólnie przelaną krwią w walce przeciwko największemu barbarzyńcy wszystkich czasów, Hitlerowi.

Efekty bitwy pod Lenino zaciążyły jednak nie tylko na zasadniczej przemianie stosunków polsko - radzieckich i na zwycięstwie koncepcji Rosji Ludowej. Efektem jej bezpośrednim był wspólny marsz Wojska Polskiego i Armii Czerwonej poprzez Polskę, Niemcy, aż do „Reichskanzlei" w sercu Berlina.

Mówiąc o tej rocznicy nie sposób nie podkreślić historycznej zasługi, jaką osiągnęła I Dywizja im. Tadeusza Kościuszki. Żołnierze tej dywizji, którzy nie poszli śladami Andersa, wyprowadzającego Armię Polską ze Związku Radzieckiego, a postanowili najkrótszą drogą pójść do Polski, zrozumieli, że Związek Radziecki ofiaruje Polsce przyjaźń, której nigdy nie można by osiągnąć z Rosją carską.

Bitwa o Lenino, stoczona w dniach 12 i 13 października 1943 r. stała się symbolem historycznym, którego znaczenie będzie [illegible]

Oświadczenie delegatów Polski i ZSRR na Komisji Ekonomicznej ONZ

Rozdzielenie Europy na dwa wrogie obozy

— celem usiłowań amerykańskich kapitalistów

NOWY JORK. — Na posiedzeniu Komisji Ekonomicznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ wystąpił delegat polski, tow. prof. Lange, który podkreślił, że Polska nie sprzeciwia się dwustronnym traktatom gospodarczym ani układom regionalnym, jak n. p. unia gospodarcza Belgii, Holandii i Luksemburga.

Program 16 państw, uczestniczących w konferencji paryskiej, przekracza ramy umowy regionalnej i ma charakter międzynarodowy. Z tych względów konferencja paryska powinna była poprzeć swe prace na Karcie ONZ. Zaproszenie na konferencję paryską przewidywało utworzenie czterech komitetów ścisłych, których skład zagwarantowałby większość krajom zachodnim.

Oznaczałoby to możliwość przejścia do porządku dziennego nad opinią krajów Europy Środkowej, Wschodniej i Południowej.

Ponadto prof. Lange stwierdził, **że Polska nie mogła przyjąć programu, przewidującego odbudowę Niemiec,** gdyż Niemcy zajmowały przed wojną pozycję gospodarczą, niewspółmierną z jej ludnością i terytorium.

Niemcy zajmowały bowiem 10 proc. terytorium Europy (nie licząc Zw. Radzieckiego) i posiadały 20 proc. ludności Europy. **Produkcja ich wynosiła jednak 34 [illegible] stali, 54 proc. innych metali, 50 proc. samochodów, 63 proc. nawozów sztucznych w porównaniu z produkcją europejską.**

Ten szeroki zasięg wpływów gospodarczych Niemiec w Europie okazał się fatalny. Obecnie winny wszelkie plany odbudowy Europy iść po linii usunięcia tego stosunku między Niemcami a resztą Europy, co zresztą przewidują uchwały poczdamskie. Do podobnej konkluzji doszedł również Sojuszniczy Instytut dla Spraw Polityki Międzynarodowej [illegible] w Londynie, który przygotował podczas wojny plan odbudowy Europy.

Delegat polski, cytując opinię Sojuszniczego Instytutu oświadczył, że przed odbudową Niemiec należy w kraju tym przeprowadzić odpowiednie reformy demokratyczne. **„Nie można przystąpić do odbudowy Niemiec bez rozstrzygnięcia problemu gwarancji przeciwko możliwości odrodzenia agresji niemieckiej"** — powiedział tow. Lange.

W końcu prof. Lange zwrócił uwagę członków Komisji na gospodarczą dyskryminację, jaką się stosuje wobec niektórych krajów europejskich, gdyż jest ona sprzeczna z Kartą ONZ.

Również delegat radziecki, wypowiadając się przeciw planowi Marshalla, oświadczył: **„Kapitał amerykański usiłuje narzucić swoje wpływy w krajach Europy Zachodniej, aby stworzyć przy pomocy Francji i W. Brytanii blok wrogi Zw. Radzieckiemu i demokratycznym państwom Europy Wschodniej".**

W zakończeniu swego przemówienia delegat ZSRR powiedział: **„Wszyscy, pragnący rzeczywistego rozwoju współpracy gospodarczej pomiędzy narodami świata potępią tego rodzaju politykę".**

Ekshumacja zwłok Tomasza Nocznickiego

SŁOMNIKI — W Słomnikach odbyły się uroczystości związane z ekshumacją zwłok przywódcy radykalnego ruchu ludowego Tomasza Nocznickiego.

Przemówienie poświęcone pamięci wielkiego Polaka wygłosił wicepremier Korzycki, oddając ostatni ziemski hołd Jego prochom, po czym zwłoki przeniesiono na dworzec kolejowy w Słomnikach.

Konflikt Jugosławii z Chile

Oficjalny komunikat rządu jugosłowiańskiego

BELGRAD (SAP) Jugosłowiańskie min. spraw zagranicznych opublikowało następujący komunikat:

Rząd chilijski gwałcąc najelementarniejsze zasady obowiązujące w stosunkach międzynarodowych zażądał wyjazdu w dniu 8 października Charge d'Affaires poselstwa jugosłowiańskiego w Santiago Andrzeja Cunja i sekretarza poselstwa w Buenos Aires Dalibora Jakasa, który chwilowo udał się do Santiego de Chili.

Aby usprawiedliwić wydalenie urzędników dyplomatycznych rząd chilijski podał do wiadomości fakty nie mające żadnych podstaw i ogłasza w tej sprawie najfantastyczniejsze oszczerstwa wymierzone przeciw rządowi jugosłowiańskiemu.

Komunikat rządu jugosłowiańskiego stwierdza, że postępowanie rządu chilijskiego jest dalszym ciągiem przemyślanej akcji prowadzonej na rachunek ekspansyjnych dążeń niektórych państw które kierują polityką wewnętrzną i zagraniczną Chili.

Wobec takiego stanu rzeczy rząd jugosłowiański postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Chili, uważając, że jest rzeczą absolutnie bezcelową utrzymywanie stosunków dyplomatycznych z rządem, który o stosunkach z innymi państwami nie decyduje samodzielnie.

Wicemin. tow. Gomułka o sytuacji politycznej

WARSZAWA. — Na plenarnym zebraniu Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej sekretarz generalny partii tow. Władysław Gomułka wygłosił zasadnicze przemówienie, oświetlające obecną sytuację polityczną.

Mówca podkreślił, iż powszechne zainteresowanie i poruszenie na międzynarodowej arenie politycznej wywołała narada informacyjna przedstawicieli partyj komunistycznych z udziałem PPR. „Partiom robotniczym — powiedział tow. Gomułka — chodzi o najżywotniejszą dla wszystkich narodów sprawę — o skierowanie rozwoju sytuacji międzynarodowej na drogę trwałego pokoju, o pokrzyżowanie agresywnych planów określonych kół imperialistycznych w USA, o wolność, niepodległość i suwerenność wszystkich narodów"

5 i pół mil. złotych na akcję szkoleniową

WARSZAWA (SAP) — Prezydium Zw. Parlamentarnego Polskich Socjalistów mając na uwadze znaczenie prowadzonej przez partię w stale zwiększanym zakresie akcji szkoleniowej kadr partyjnych uchwałą z dnia 8 października postanowiło przekazać do dyspozycji CKW PPS na cele szkoleniowe sumę 5.500.000 zł., pochodzącą z podatku partyjnego od diet poselskich członków PPS.

Eisenhover prezydentem USA?

Tworzy się organizacja popleczników

NOWY YORK. — Według informacji amerykańskiej gazety „The Sun", w Ameryce tworzy się ruch polityczny, mający poprzeć kandydaturę generała Eisenhowera na prezydenta USA, gdy sprawa kandydata będzie omawiana na najbliższym Kongresie partii republikańskiej. Kongres ten wyznacza kandydata partii w wyborach na prezydenta w 1948 roku.

Ruch ten ma podobno ciche poparcie samego generała Eisenhowera i jest dziełem grupy młodych businessmenów z Nowego Jorku, związanych z potężnymi organizacjami handlowymi i finansowymi Wall Street. Utworzenie komitetu Eisenhowera ma być ogłoszone niezwłocznie.

ARABOWIE maszerują na Palestynę

Liga arabska kieruje demonstracją

BEJRUT (SAP). — Oddziały arabskie maszerują w kierunku granic Palestyny.

Premier Libanu Riad Es Solh ogłosił zarządzenie o koncentracji oddziałów na granicy. Syryjski minister obrony, Ahmed Szarabat, zarządził manewry oddziałów, znajdujących się na granicy już do 2 tygodni. Rząd Transjordanii zgodził się na przemarsz oddziałów [illegible] przez swoje terytorium.

Jemen i Arabia — saudyjska omawiają z rządem egipskim możliwości przemarszu wojsk i transportu na granicy południowej.

Według opinii kół dobrze poinformowanych Ibn Saud niechętnym okiem spogląda na ekspansywne projekty swoich sąsiadów północno-wschodnich.

Przypisują mu chęć zajęcia Palestyny, zanim oddziały Transjordanii wejdą do akcji.

Wydaje się, że rządy państw arabskich nie dopuszczą do rozpoczęcia kroków militarnych przed ewakuacją oddziałów brytyjskich.

Tymczasem w celu uniknięcia tarć pomiędzy poszczególnymi państwami arabskimi podkomisja ligi arabskiej zajęta jest koordynacją ruchów wojska w szczególności oznaczeniem rejonów operacyjnych dla poszczególnych armii.

Data ewakuacji wojsk brytyjskich nie jest jeszcze znana, zależy ona jeszcze od decyzji ONZ. Mówi się, że W. Brytania rozpocznie wycofanie swych oddziałów, gdy tylko ONZ powemie w sprawie Palestyny decyzję ostateczną.

Tygodnik arabski „Akbar El Yom" pisze, że państwa arabskie postanowiły podać do wiadomości Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, iż armie arabskie wkroczą do Palestyny po wycofaniu się wojsk brytyjskich, a to celem obrony większości arabskiej przed terrory[illegible].

W dobrze poinformowanych kołach Kairu mówią, że tego rodzaju informacja będzie wysłana również pod adresem ONZ.

Delegaci Ligi Arabskiej, którzy zebrali się w Bejrucie, celem opracowania planów i zarządzeń arabskich wojskowej obrony Palestyny powrócili w sobotę z Damaszku.

Jak donoszą ze źródeł dobrze poinformowanych delegaci arabskiej ligi wysłuchali szczegółowego sprawozdania syryjskiego min. wojny o manewrach wojsk syryjskich, w trakcie których 5000 syryjskich żołnierzy obsadziło granicę [illegible]

Dwa państwa w Palestynie

Stany Zjednoczone popierają projekt podziału

NOWY JORK — Delegat amerykański do ONZ, Herschel Johnson złożył w komisji palestyńskiej Narodów Zjednoczonych oświadczenie [illegible] którym stwierdza, że rząd USA popiera projekt podziału Palestyny na dwa państwa: arabskie i żydowskie.

Ponadto rząd amerykański popiera zalecenia komisji specjalnej ONZ do spraw Palestyny co do emigracji Żydów i proponuje utworzenie pod egidą ONZ ochotniczej policji międzynarodowej w Palestynie.

Oświadczenie delegata amerykańskiego streszcza się w następujących punktach:

1) Delegacja USA uważa sprawę Palestyny za pilną i proponuje by Generalne Zgromadzenie powzięło [illegible] tej kwestii decyzję na obecnej sesji.

2) W Palestynie powinno być stworzone państwo żydowskie, jednakże co do granic pomiędzy państwem żydowskim a arabskim delegacja USA ma pewne zastrzeżenia.

3) Wszyscy mieszkańcy Palestyny, bez względu na obywatelstwo lub miejsce zamieszkania powinni mieć równe prawa nie tylko polityczne, ale i gospodarcze.

4) Organizacja Narodów Zjednoczonych powinna wziąć na siebie odpowiedzialność za wprowadzenie w życie planu rozwiązania problemu palestyńskiego.

5) Niepokoje i akty gwałtu muszą ustać w Palestynie, jeśli niepodległość tego państwa ma być czymś więcej niż pustym frazesem.

6) Zgromadzenie Generalne powinno powołać odpowiednią ilość podkomisyj dla opracowania szczegółów planu dot. Palestyny.

Dziekan dr. Johnson ponownie w Polsce

WARSZAWA. — Do Polski przybył dziekan Katedry Canterbury, dr Hewlett Johnson, który odbywa podróż po krajach wschodniej i południowo - wschodniej Europy.

Dr. H. Johnson spędził w Polsce 2 tygodnie w maju 1945 roku — bezpośrednio po zakończeniu wojny — jako pierwszy gość z Zachodu.

W czasie kilkudniowego pobytu w Polsce dziekan Canterbury odwiedzi Śląsk i Ziemie Odzyskane.

Rowery dla robotników za 11 tys. zł na 9 rat

Dyrekcja Przemysłu Motoryzacyjnego, chcąc uprzystępnić światu pracy nabycie rowerów na dogodnych warunkach, zarządziła sprzedaż rowerów na 9 rat miesięcznych po następujących cenach jednolitych: rower męski zł. 11.160; rower damski zł. 11.575.

Zamówienia należy składać do rad zakładowych.

Wzory polskich rowerów, przeznaczonych na eksport, wysłano już samolotami do Brazylii i Chile.

Bandyci z UPA mordują w Czechosłowacji

PRAGA. — Minister obrony narodowej, gen. Svoboda, określił liczbę banderowców, znajdujących się na terenie Czechosłowacji na 155 do 200 ludzi.

Dotychczasowe straty Czechosłowacji w walkach z banderowcami wynoszą 39 zabitych 81 rannych i 5 zaginionych. Gen. Svoboda podkreślił trudności, z jakimi spotyka się wojsko i policja w akcji przeciwko bandom banderowców, które są doskonale [illegible] zbrojone i wyposażone, a także wyćwiczone w walkach nocnych i leśnych.

Powstanie Kurdów przeciw Turcji

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że w Turcji, na granicy turecko - syryjskiej, w pobliżu linii kolejowej, łączącej Turcję [illegible] Irakiem, wybuchło powstanie Kurdów.

Rząd turecki wysłał wojska [illegible] tereny objęte powstaniem.

Mekka odcięta z powodu cholery

STAMBUŁ. — W obawie przed [illegible] wleczeniem do Turcji cholery, rząd turecki zakazał tureckim Muzułmanom odbywania pielgrzymek do Mekki.

Pielgrzymki do Mekki odbywały się drogą przez Egipt, który jest objęty epidemią cholery.

W telegraficznym SKROCIE

WASZYNGTON. — Zastępca dyrektora naczelnego UNRRA, Rooksa R. Jackson sr. zgłosił rezygnację z zajmowanego stanowiska.

MOSKWA — Budżet turecki na rok 1948 przewiduje zwiększenie wydatków na budowę lotnisk [illegible] karze, Stambule i innych miastach o 7 milionów lirów.

SOFIA. — W Sofii rozpoczęły się obrady prezydium komitetu wszechsłowiańskiego i komitetu [illegible]ganizacyjnego Kongresu Słowiańskiego, który ma się odbyć w Moskwie w grudniu br.

PARYŻ. — Policja francuska zlikwidowała organizację handlarzy opium i heroiny, która zajmowała się we Francji handlem tymi narkotykami.

BERLIN. — B. szef niemieckiego wywiadu, Otto Skorzeny, który wykradł we wrześniu 1944 r. Mussoliniego z więzienia, został zaangażowany przez armię USA do amerykańskiego wydziału historyczno-wojskowego w Kassel.

Stosunek Państwa do człowieka

wyraża się poprzez stosunek urzędnika do interesanta

WARSZAWA. — W Ministerstwie Pracy odbyła się uroczystość wręczenia sztandarów kołom partyj [illegible] Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej. Po zagajeniu i odegraniu hymnów robotniczych, serdecznie witany oklaskami objął przewodnictwo uroczystości minister tow. Rusinek. Minister wygłosił przemówienie, w którym nawoływał do współzawodnictwa w wykonywaniu zadań. „Poprzez wasz stosunek do interesantów wyrażać się będzie stosunek Państwa do człowieka".

Przewodniczący Dzielnicy [illegible] Ministerialnych PPS wiceminister Dietrich przypomniał o odpo[illegible]dzialności, jaka spoczywa na członkach obu partyj w dniach budowy nowej Polski.

PRZEMÓWIENIE TOW. BERMANA

Z kolei przemówił w imieniu KC PPR podsekretarz Stanu [illegible] Berman. „Obydwie nasze partie stoją na straży pokoju i bezpieczeństwa naszego kraju — oświadczył mówca — obowiązkiem ich jest strzec tego pokoju, przewidywać [illegible] zawczasu [illegible] zapobiec. Partia, która tego nie uczyni, nie spełni swego zadania wobec klasy robotniczej i narodu".

Mówca stwierdza, że cenimy n[illegible]ród amerykański — jego walory i talenty — ale nie wolno nam zamykać oczu na poczynania garstki amerykańskich magnatów finansowych, którzy wzbogaceni poprzednią wojną nieposkromieni w swych apetytach, zmierzają do sprowokowania nowej zawieruchy.

Dziś trzeba już widzieć siewców nowej wojny, którzy rozdmuchują jej stare ogniska i rozpalają nowe. Tę prawdę twardo i po męsku obwieściła światu odbyta w Polsce narada 9 partyj.

Mówca z naciskiem podkreśla, że zarówno w Europie, jak i na całym świecie przytłaczającą przewagę mają siły pragnące pokoju. Jeśli siły te będą zwarte, jeśli dadzą odpór nielicznej, ale wyrafinowanej garstce podżegaczy wojennych — wówczas walka o pokój zostanie zwycięsko wygrana.

Byłoby przestępstwem wobec klasy robotniczej ukrywać fakt, że Bevin, Blum i Schumacher idą dziś śladami Mac Donalda, Schaldemana i Noskiego, że pchają swoje partie socjalistyczne na manowce, [illegible] spełniają niezaszczytną rolę [illegible] poczty i osłony imperialistycznej agresji, że torują drogę podpalaczom wojny.

Nie jest przypadkiem, że Zaremba wynosi pod niebiosa Saragata, Bevina i Bluma, nie jest przypadkiem, że Kwapiński znów w cieniu Bevina brata się z Zalewskim, Bieleckim i Andersem. Ci wszyscy są po tamtej stronie barykady — i z nimi nie ma i nie może być wspólnego języka.

Kończąc, min. tow. Berman stwierdza, że dumni być możemy z przodującej roli Polski w międzynarodowym ruchu robotniczym dzięki sile i zwartości jednolitego frontu, który jest skuteczną drogą do obrony pokoju i niezawisłości.

PRZEMÓWIENIE TOW. CWIKA

Z kolei wygłosił przemówienie w imieniu CK PPS poseł tow. Cwik, podkreślając że koła partyjne, którym za chwilę wręczone zostaną sztandary w całej pełni zdały egzamin jednolitego frontu. Jednolity front w walce o pokój jest najpotężniejszą bronią.

Poseł Cwik w imieniu swojej partii stwierdził, że po naradach [illegible] partyj analiza wydarzeń politycznych i wyciąganie z nich wniosków jest identyczne dla PPS, jak i dla PPR. Dlatego Polska Partia Socjalistyczna pracuje w tym kierunku, aby dokonać konsolidacji lewicy socjalistycznej całego świata. Wraz z innymi partiami socjalistycznymi będzie realizować idee jedności lewicy socjalistycznej we współpracy z całą lewicą społeczną. Mówca wyraźnie rozgraniczył [illegible]ty istniejące w ruchu socjalistycznym., Myśmy się z tow. Rusinkiem przyjrzeli Ciołkoszom i Kwapińskim i wiemy, że marzą o wojnie aby za pomocą obcych bagnetów oddać Polskę na łup karteli [illegible]rykańskich".

Poseł Cwik charakteryzując obecną sytuację stwierdził, że Polska jednolita, Polska wzór trwałości i zwartości jednolitego frontu, [illegible] czynnik pokoju, to poważny atut w rękach wszystkich ludzi, broniących niezawisłości swych krajów.

„Strumienie dolarów amerykańskich nie płyną do nas — mówi poseł Cwik, może nam będzie trudniej, niejednego trzeba się, będzie wyrzec. Jednego jednak nigdy się nie wyrzekniemy — nawet za amerykańskie dolary — niezawisłości rodzinnego kraju. I dlatego właśnie wzmacniać będziemy jednolity front naszych bratnich partyj.

Tylko drogą nagromadzenia własnych środków możemy odbudować kraj. Dokonamy zwycięstwa dzięki wzrastającej wydajności pracy, dzięki socjalistycznemu współzawodnictwu i opiece nad człowiekiem pracy".

Z kolei odczytane zostały depesze z gratulacjami dla obu kół partyjnych, m. in. od wicemarszałka Sejmu Szwalbego. Na zakończenie dokonano uroczystego wbicia gwoździ w drzewca obu sztandarów.

Niespodziewana opinia Komisji Kongresu

NOWY JORK — 18-osobowa **komisja Kongresu** amerykańskiego **wróciła we czwartek do USA** z 6-tygodniowej podróży po Europie. **Komisja winna przedłożyć** sprawozdanie Kongresowi najpóźniej do dnia 5 listopada br.

Nie przesądzając treści sprawozdania, stwierdzić należy, że opinia Komisji nie jest zbyt przychylna dla Europy zachodniej. Na konferencji prasowej członkowie komisji stwierdzili, iż Stany Zjednoczone winny być „głuche" [illegible] potrzeby Europejczyków.

Przewodniczący Komisji Herter podkreślił, iż narody europejskie nie zdają sobie w dostatecznej mierze sprawy z tego, że Stany Zjednoczone mogą przeznaczyć [illegible] eksport tylko ograniczoną ilość żywności i opału.

Przed Anglią głód i żebractwo

gdy się wyczerpią dewizy

LONDYN — Przemawiając w Buxton, Sir Stafford Cripps oświadczył na zebraniu dyrektorów przedsiębiorstw przemysłowych:

„W dniu, gdy wyczerpią się nasze rezerwy dewizowe, będziemy skazani na głód i żebractwo. Jesteśmy u kresu naszych możliwo[illegible] pożyczkowych i zaczęliśmy żyć z naszych ograniczonych rezerw.

Następnie Sir Stafford Cripps dodał, że mimo sympatii, jaką darzy konsumenta angielskiego będzie on musiał udzielić pierwszeństwa zagranicy.

Samochody na pierwszy ogień

Drakońskie oszczędności we Francji

PARYŻ — W ramach nowej polityki finansowej, zapowiedzianej wczoraj przez premiera Ramadier, dziennik urzędowy ogłasza szereg dekretów, dotyczących wprowadzenia oszczędności w administracji i w wojsku.

W myśl tych dekretów każde ministerstwo nie wojskowe będzie mogło posiadać w przyszłości jeden tylko samochód do dyspozycji ministra i 4 samochody dla departamentów ministerialnych. Wszystkie samochody urzędowe muszą posiadać markę fran[illegible].

Inny dekret ogranicza do 8 [illegible] ilość pojazdów mechanicznych dla resortów marynarki, armii lądowej i lotnictwa. 4.981 zbędnych samochodów zostanie sprzedanych, co ma dać około miliarda franków.

Problem Volksdeutschów będzie zlikwidowany

do końca października

WARSZAWA — Zagadnienie volksdeutschów w Polsce zmierza ku szybkiej likwidacji. Volksdeutsche zgromadzeni są w 3 obozach: w Sikawie koło Łodzi, Potulicy pod Bydgoszczą i w Jaworznie koło Krakowa. **Razem w ewidencji tych 3. obozów znajduje się około 37 tys. volksdeutschów. Sprawa ich musi być,** w myśl obowiązującej ustawy, załatwiona **do dnia 31 października** br.

W wymienionych obozach pracują obecnie nad likwidacją sprawy volksdeutschów liczne ekipy prokuratorskie, które badają każdą sprawę.

Jeżeli przewidziany wymiar kary pokrywa się z czasem przebywania w areszcie śledczym dany volksdeutsch zostaje zwolniony z obozu. Jeżeli przewidziana jest kara wyższa, zostaje on przekazany do aresztu śledczego i oczekuje na swą sprawę sądową. **Jeżeli wreszcie któryś z volksdeutschów deklaruje swoją przynależność do narodu niemieckiego, sprawa jego zostaje przekazana do Urzędu Bezpieczeństwa, który z kolei kieruje wniosek do Starostwa o pozbawienie obywatelstwa. Gdy pozbawienie obywatelstwa zostało już orzeczone, wówczas danego Niemca kieruje się do PUR-u, który zajmie się wysłaniem go do Niemiec.**

Wydalenie z granic Państwa Polskiego tych volksdeutschów, którzy zadeklarowali swą przynależność do narodu niemieckiego, ma być zakończone do dnia 31 grudnia 1948 r.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

„BLOKADA STALOWA" PĘKNIE

JOURNAL DE GENEVE

„Według gen. Clay'a Zagłębie Ruhry ma odgrywać rolę przemysłowego serca Europy. Jeżeli chodzi o argumenty francuskie, to generał nie uważa je za uzasadnione. Sprzeciwia się więc decentralizacji stalo[illegible] kich, coby zwiększyło produkcję stalowego przemysłu francuskiego, gdzie 76 wielkich pieców czeka na uruchomienie z chwilą zaopatrzenia ich w koks.

Fakt umożliwienia Niemcom, jako jedynemu krajowi eksportu produktów gotowych przy równoczesnym pozbawieniu innych krajów dostaw koksu metalurgicznego otwiera drogę samowolnym, jednostronnym decyzjom i stanowi zaprzeczenie swobodnej inicjatywy, ponieważ przysługiwać ona będzie tylko jednemu państwu, które będzie dowolnie ustalać ceny i którym będzie w tym wypadku Ameryka. Będziemy świadkami opanowania przez kapitał amerykański przemysłu połączonych stref w ogóle, a w szczególności przemysłu basenu reńsko - westfalskiego. W Zagłębiu Ruhry ułożą się stosunki w ten sposób, że stan ten zakończy się utworzeniem stalowego monopolu producentów niemieckich pod kontrolą Anglików i Amerykanów, jednakże ściśle związanych z kapitałem amerykańskim.

Nowa Ruhra — Ruhra amerykańska zablokuje wszelki wywóz stali do Związku Radzieckiego i krajów z nim sprzymierzonych, wzmacniając tym samym swą pozycje monopolistyczną".

Jasnym jest, że Związek Radziecki i jego sprzymierzeńcy nie będą przypatrywali się z założonymi rękoma, jak USA czyni przygotowania do „stalowej blokady" Wschodniej Europy.

„Stanowisko Anglosasów wywoła reakcje, korzystne dla Związku Radzieckiego. Stanowisko to zagrozi realizacji planu Marshalla, który gen. Clay akceptuje tylko o tyle, o ile odpowiada to jego własnym koncepcjom politycznym w sprawie Niemiec. Gen. Clay miał dokonać wyboru między Francją, a Niemcami. Gen. Clay wybrał Niemcy!"

Dziennik szwajcarski, który jest zresztą zwolennikiem planu Marshalla i okazuje dużo sympatii Amerykanom, ostrzega polityków amerykańskich:

„Jednakże należy wziąć pod uwagę, że w przeciwieństwie do planu Marshalla istnieje drugi plan, którego celem jest uniezależnienie Wschodniej Europy od Zachodu. Plan ten ma zostać zrealizowany w ciągu dziesięciu lat".

Coraz bardziej ożywiające się stosunki gospodarcze i handlowe między krajami wschodniej Europy, ich planowa gospodarka pozwoli wkrótce tej części Kontynentu obejść się bez stali i żelaza Ruhry. Wtedy jednak wyłania się małe pytanie. Dokąd będą Stany eksportować produkty Ruhry? Chyba, że do Ameryki..

Dowcip „kryzysowy"

W prasie austriackiej podano charakterystyczną ocenę stosunku Anglików do gnębiącego ich kryzysu.

Na jednym z mostów na Tamizie stoi człowiek i zamierza rzucić się do wody. Przechodzi policjant, łapie skaczącego za ręce, odwodzi go od samobójstwa i zamierza wyperswadować niesłuszność tego kroku. Bierze go pod rękę i udaje się z nim na długi spacer.

Po godzinie wracają na to samo miejsce na moście i obydwaj się rzucają do wody.

Jan Zdziarek-Mirski
Sekretarz C. Z. Z. G.

GÓRNICY NA PIERWSZYM MIEJSCU!

W ślad za pierwszym rekordzistą wykonania planu ponad normę wielkiego patrioty górnika obyw. Pstrowskiego, wysuwa się już dziś setki, setki nowych przodowników ścigających swą wytężoną pracą po palmę pierwszeństwa na polu wydajności i wydobycia węgla.

Ten szlachetny wyścig pracy, który daje podwójne korzyści, bo państwu drogocenny węgiel, a przodującemu wyższy zarobek — ogarnia szerokie rzesze górników.

Hasło rzucone przez samych górników stało się dziś zagadnieniem bardzo poważnym, z którego doniosłości i ogromnego znaczenia zdajemy sobie sprawę, gdyż na skutek jego realizacji przyspiesza się proces odbudowy kraju, następuje realne wykonanie 3-letniego planu, a z kolei otwieramy drogę do lepszego jutra klasy pracującej i całego narodu.

Wyścig pracy, to nowy historyczny moment dla naszej gospodarki narodowej, to punkt zwrotny w ustosunkowaniu się szarego człowieka pracy do samej pracy.

Przemiany ustrojowo-społeczne nie bez wpływu pozostały na psychikę, na mentalność klasy robotniczej w odniesieniu do zagadnienia pracy, która w ustroju kapitalistycznym stanowiła przekleństwo losu, a dziś staje się w świadomości [illegible] źródłem dobrobytu, [illegible] osobistego zadowolenia.

Niezależnie od bodźca materialnego wystąpił moment natury etyczno-moralnej, ponieważ klasa robotnicza żywi pełne zaczynników kierowniczych, że wskutek podniesienia wydajności pracy nie pogorszą się w dalszej perspektywie jego dotychczasowe warunki płacy i pracy.

Następnie współzawodnictwo indywidualne ogarniające obecnie całe zespoły w zasadzie nie jest tylko kwestią nadmiernego wysiłku fizycznego, ale stwarza możliwości, które muszą być wykorzystane w kierunku ulepszenia środków produkcji i zastosowania racjonalnej organizacji pracy.

W warunkach kapitalistycznych robotnik był obojętny, a nawet wrogo nastawiony na zwiększenie się produkcji, ponieważ wypływało z tego powodu zjawisko bezrobocia. Wskutek tego wyścig pracy w latach bezpowrotnie minionych okresach był dla człowieka wielkim niebezpieczeństwem, w przeciwieństwie do [illegible] obecnej, kiedy na skutek [illegible]ch przemian — nastąpiły warunki, w których wyzwolić się może ukryta energia ludzka w sensie wysiłków mięśni i mózgów, rozwijana na płaszczyźnie wzrostu wydajności i produkcji.

Planowa gospodarka wyklucza dziś zgóry wszelką obawę kryzysów gospodarczych i objawy chronicznego bezrobocia.

Zwiększenie produkcji, zwłaszcza węgla, to w dobie obecnej potęgowanie się [illegible] państwa demokratycznego, podnoszenie się stopniowe i stałe ogólnego dobrobytu mas.

W tej intencji — uważając to za punkt honoru — przystąpili nasi przodownicy do wyścigu pracy, abyśmy szybciej osiągnąć mogli wytyczone cele.

Dotrzymane jednak muszą być zgóry ustalone warunki, które będą podstawą wymiaru włożonych rzeczywiście wysiłków, za które ma się premiować.

Muszą być ustalone objektywne i realne normy produkcyjne, które będą wyrazem rzeczywistych warunków miejsca pracy.

W tej wielkiej akcji współzawodnictwa musi być pielęgnowana zasada, że osiągana ilość nie może odbywać się wybitnym kosztem jakości produkcji, ponieważ w przeciwnym wypadku cała akcja minęłaby się z istotnym celem.

Podniesienie produkcji musi nastąpić zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym — oto główny nakaz, jaki obowiązuje wszystkich.

Również higiena i bezpieczeństwo pracy nie mogą być zlekceważone, byłoby to bowiem z wyraźną szkodą dla Państwa, gdyż każdy nieszczęśliwy i śmiertelny wypadek przy pracy stanowi ogromną i niepowetowaną stratę materialną i biologiczną.

Istotnym sensem i naczelną prawdą, które kierują wszystkimi przodownikami pracy, to szczera troska o lepszą przyszłość, aby dzięki ich ofiarności i pracy w krótszym czasie zdobyć warunki [illegible]ce bytowanie mas, oraz sprawiedliwy podział dochodu społecznego.

Podeptana moralność przez USA-menów

Zrabowane mienie musi być zwrócone Polsce

Nota Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie, protestująca przeciwko dziwnej taktyce amerykańskiego zarządu okupacyjnego, który do dnia dzisiejszego pozostawia mienie polskie pod zarządem Niemców, odsłania coś więcej, niż spór polityczny lub prawniczy. Zarzuty, które Polska Misja Wojskowa w Berlinie postawiła Amerykanom, odnoszą się do najistotniejszych zasad moralności, tak bezceremonialnie zlekceważonych przez amerykańskie władze okupacyjne na odcinku polskim.

Gdy w Poczdamie zebrani przedstawiciele 4 zwycięskich mocarstw powzięli uchwałę unieważniającą wszelkie ustawy hitlerowskie, oparte na dyskryminacji rasowej, narodowej, czy wyznaniowej, nikt nie mógł mieć wątpliwości, iż akt ten jest naturalnym, sprawiedliwym i logicznym uzupełnieniem zwycięstwa militarnego nad systemem bezprawia i gwałtu, reprezentowanego przez powalony hitleryzm. Tym mniej komukolwiek mogło przyjść do głowy, iż „prawa", ustanowione przez hitleryzm dla usankcjonowania gwałtów, mogą przedstawiać jakąkolwiek wartość w oczach zwycięzców.

Stało się inaczej. Amerykański zarząd wojskowy zamierza od 1 1. 48 r. zwrócić obywatelom państw alianckich ich mienie, znajdujące się w Niemczech, którym dotychczas zarządzały amerykańskie władze okupacyjne. Spod tego zarządzenia wyłączone jest jedynie mienie obywateli polskich i Państwa polskiego, m. in. siedziba ambasady polskiej w Berlinie.

Na protesty polskie Amerykanie kazuistycznie dowodzą, że sytuacja prawna majątków polskich jest inna, niż obywateli amerykańskich, brytyjskich, czy francuskich, ponieważ mienie polskie zostało w swoim czasie Polakom *skonfiskowane* na mocy hitlerowskiej ustawy tzw. „Polenverordnung".

Nie będziemy się bawili w kazuistyczne rozszczepianie włosa na gruncie prawniczym. W zwyczajnym ludzkim języku „konfiskata", dokonana w drodze gwałtu przez napastnika u napadniętego znaczy poprostu „rabunek" albo „kradzież". Nie nas nie obchodzi, w jaki sposób ten i ów SS-man, czy inny „zasłużony" hitlerowiec wszedł w posiadanie zrabowanego Polakom mienia. Jeśli nawet nie otrzymał go w nagrodę za udział w wymordowaniu 6 milionów obywateli polskich, ale „kupił" go, to i tak będziemy mieli do czynienia co najmniej z kupnem rzeczy *zrabowanej* lub *skradzionej*.

Nie sądzimy, aby ktokolwiek, kierujący się zdrowym rozsądkiem i sprawiedliwością, mógł żądać od Polski, aby zrezygnowała z własności swojej i swoich obywateli w imię „praw", ustalonych przez złoczyńców. Prawa międzynarodowe i sprawiedliwość ludzka są po naszej stronie i miejmy nadzieję, że te szczytne zasady, w imię których świat walczył w ciągu 6 lat, nie zostaną zastąpione przez „prawa", którymi banda gangsterów osłaniała swe zbrodnie. (J. w.)

Z naszego stanowiska

Program jest realizowany

(b) We wszystkich wystąpieniach przedstawicieli rządu oraz partyj politycznych i związków zawodowych spotykamy się niezmiennie z wezwaniem o wykonanie planu trzech letniego. Dane cyfrowe tego planu są busolą dla poszczególnych gałęzi naszego życia gospodarczego, normą do której stosować muszą swe wysiłki poszczególne zakłady produkcyjne oraz sprawdzianem postępów, które w zakresie planowanego i osiąganego poziomu produkcji uzyskują polscy inżynierowie, technicy i robotnicy. Wykonanie planu trzech letniego, w którego opracowaniu brali udział nasi czołowi towarzysze z prezesem Centralnego Urzędu Planowania min. Bobrowskim na czele PPS wysuwa stale na front naszych zagadnień wewnętrznych.

Niejednokrotnie ludzie w Polsce nie uświadamiają sobie dokładnie jaką rolę ma odegrać plan 3-letni w życiu naszego kraju, jakie zadania postawili mu jego twórcy. Zadania te zostały wyraźnie w planie sprecyzowane i są wykładnikiem nowego układu stosunków w Polsce, stanowią wymowną ilustrację jak wyobrażamy sobie kierunek rozwojowy, jaką drogą ma posuwać się nasz marsz w przyszłość.

Sformułowane zostały te zadania w sposób następujący: „Plan winien postawić przed gospodarką polską zadanie podniesienia stopy życiowej mas pracujących powyżej poziomu przedwojennego". W tym ujęciu poziom przedwojenny nie staje się dla nas punktem docelowym. Zdajemy sobie sprawę, że w stosunku do społeczeństw zachodniej Europy poziom życiowy naszego robotnika był zbyt niski. W najkorzystniejszym okresie gospodarczym, w czasie strajku górników angielskich, robotnikowi polskiemu po opłaceniu kosztów żywności, komornego, światła i opału oraz odzieży i obuwia pozostawało na wszelkie inne potrzeby 12 procent jego zarobków. W Czechosłowacji natomiast 19,6 proc., a w Szwecji 26,7 proc. Nadmienić przy tym należy, że robotnik w Czechosłowacji i w Szwecji lepiej się odżywiał od robotnika polskiego, lepiej mieszkał i lepiej był ubrany.

Dlatego jednak właśnie przedwojenna stopa życiowa robotnika polskiego nie jest końcowym celem naszych zamierzeń. Stawiamy przed sobą zamierzenia dalej idące i to znajduje swój wyraz nie tylko w tekście słownym planu, w jego ogólnych wytycznych, nie tylko w kierunku, w którym rozszerzamy produkcję poszczególnych gałęzi przemysłu ze szczególnym uwzględnieniem spożycia, ale w całokształcie poczynań gospodarczych naszego rządu.

Przed kilkoma miesiącami zostało rzucone hasło zahamowania zwyżki cen, w ślad za tym wydano ustawy i zarządzenia mające na celu realizację tego hasła. Nastąpiła stabilizacja cen wytworów przemysłu państwowego, jak również opłat za świadczenia i usługi przedsiębiorstw państwowych i samorządowych. Główne uderzenie poszło w kierunku spekulacji w handlu, która zarówno w zakresie artykułów żywnościowych, jak i wszelkich innych towarów wywoływała niepokój na rynku, powodowała wzrost cen, który całym ciężarem spadał na barki mas pracujących, odbijając się dotkliwie na budżetach domowych.

Zarządzenia odniosły swój realny skutek. Wzrost cen, który z pewnymi przerwami, nie mniej trwale zaznaczał się w ciągu miesięcy jesiennych ubiegłego roku oraz zimowych bieżącego roku został powstrzymany, a nawet w szeregu wypadków nastąpiła zniżka cen na skutek przeprowadzonych kontroli przez powołane do tego komisje.

To był pierwszy etap podjętej walki. Dotyczył on przede wszystkim wysokości zarobków kupca-detalisty. Obecnie obserwujemy realizację zamierzeń rządu w szerszym zakresie. Ogłoszona przed kilkoma dniami zniżka cen sięga już dość głęboko. Dotyczy ona bowiem nie tylko poprawek w marżach zarobków kupieckich, ale cen liczonych przez wytwórcę a w danym wypadku przemysł państwowy.

Obniżka cen jest powszechna. Nie na wszystkie towary jest ona jednakowa, co jest najzupełniej zrozumiałe, ale obejmuje prawie wszystkie rodzaje towarów, przy czym w niektórych wypadkach dochodzi ona aż do 30 proc. Ta zniżka cen została określona przez rząd jako dalszy krok w realizacji uchwały Rady Ministrów z dnia 28. maja br., która zabraniała podwyższania cen przez przemysł państwowy na artykuły masowego spożycia.

Wiemy, że zarobki i płace w Polsce nie stoją jeszcze na poziomie, który zapewniałby zaspokojenie chociażby tylko najpoważniejszych potrzeb ludzi pracy. Równocześnie jednak wiemy, że do takiego poziomu nie doszły również płace w żadnym kraju, który został dotknięty wojną. Możemy tylko stwierdzić, że my w Polsce wyszliśmy na drogę poprawy i jakkolwiek nie posuwamy się po niej pośpiesznym marszem, to jednak stale i wytrwale idziemy naprzód.

Poprzednie zahamowanie cen oraz obecnie przeprowadzona zniżka na wytwory przemysłu państwowego jest również jednym z dowodów realizacji planu 3-letniego w zakresie starań o podwyższenie stopy życiowej mas pracujących w Polsce. Nie jest ona przypadkowa, ani obliczona na doraźny efekt. Przeprowadzona zniżka wynika bezpośrednio z programowych założeń naszego rządu. Jest wyrazem troski o celowe przeprowadzenie opracowanych planów z myślą naczelną o poprawie warunków życia ludzi pracy.

Plan realizujemy nie tylko na odcinku produkcji. Sukcesy nasze nie są mierzone tylko [illegible]nymi cyframi wytworzonych towarów. Do tych sukcesów należą również osiągnięcia, które pozwalają na obniżkę cen w Polsce. Dzięki temu realizujemy wytrwale, acz powolnie nasze programowe założenia zmierzające do podniesienia stopy życiowej ludności w Polsce.

Obalenie kłamliwej legendy

Śląsk nie był spichlerzem Niemiec

WARSZAWA — Ministerstwo Ziem Odzyskanych opracowało materiały oparte na źródłach niemieckich (np. „Statistische Jarbuch fuehr des Deutsches Reich" 1933—1938), które wyraźnie dowodzą, że Śląsk Dolny i Opolski wcale nie były „spichlerzem Niemiec", jak to stara się wmówić światu niemiecka propaganda.

Analiza niemieckich dokumentów statystycznych wykazuje mianowicie, że w latach mniej urodzajnych, deficyt zbożowy tych ziem wynosił około 60 tys. ton ziarna (żyta, pszenicy, oraz jęczmienia). Niedobór ten pokrywało zboże z innych terenów Niemiec.

W latach największego urodzaju nadwyżka zboża nie przekraczała nigdy 160 tys. ton, przy ogólnym zapotrzebowaniu Śląska Dolnego i Opolskiego około 1 milion 325 tys. ton zboża rocznie.

Dane powyższe niezbicie wskazują na fakt, że Śląsk Dolny i Opolski nie były bazą zaopatrzeniową Rzeszy w zboże, lecz produkowały [illegible] na własne potrzeby.

7 miliardów dolarów w ukryciu

Prywatne oszczędności w Europie

NOWY JORK. — Gilbert Ward, wiceprzewodniczący „National City Bank" oświadczył we czwartek, że w Europie znajduje się ogółem około 9.080.000.000 dolarów, z czego 6 miliardów w złocie.

Ponadto poza granicami USA znajduje się znaczna ilość amerykańskich papierów wartościowych na sumę około 2.020.000.000 dolarów, a prywatne oszczędności dolarowe sięgają od 1 do 3 miliardów w dolarach papierowych i od 2 do 4 miliardów w złocie.

Tomasz Nocznicki / Twórca radykalnego ruchu ludowego

Kiedy się czyta życiorys Tomasza Nocznickiego, kiedy przegląda się jego wspomnienia lub słucha się, co o tym wielkim i kryształowym dzia łaczu ludowym mówią jego przyjaciele, wtedy zwraca uwagę w tym ciekawym żywocie przede wszystkim jeden moment żadne ciosy ani nieszczęścia rodzinne. których w życiu Nocznickiego było bardzo wiele, ani parokrotna utrata wieloletniego, ciężko zapracowanego dorobku, ani złość i podłość ludzka, z którymi się spotkał, ani zdrada mniej wytrwałych, nie zdołały go zwrócić z drogi, którą sobie obrał ani zachwiać ideałów, którym został wierny przez całe życie. A ideały te strzeszczają się w słowach: *służyć ludowi.*

JEDEN Z NIEWIELU.

Niewielu miał chłop polski przywódców tego rodzaju, dla których aksjomatem była współpraca z robotnikiem i jego przedstawicielstwem politycznym, a jednocześnie wrogość zasadnicza w stosunku do wszelkich odmian prawicy, z endo-klerykalizmem na czele.

Dlatego też zrozumiałe jest, że radykalny ruch chłopski uważa Tomasza Nocznickiego za jednego z najwybitniejszych swoich ideologów i ojców duchowych dzisiejszej chłopskiej ideologii, w dniach 11 i 12 bm urządzając uroczystości, poświęcone pamięci tego bojownika o sprawę Polski Ludowej w związku z przewiezieniem jego zwłok ze Słomnik pod Krakowem do Lipia w pow. grójeckim, miejsca zamieszkania Nocznickiego w latach przedwojennych.

ŻYCIE MIĘDZY POWSTANIAMI.

Ciekawa to postać — Tomasz Nocznicki, którego życie zamyka całą epokę — od powstania styczniowego w roku 63 (urodził się na miesiąc przed jego wybuchem) do powstania sierpniowego 1944 (zmarł w listopadzie tegoż roku). Ciężkie było dzieciństwo tego chłopskiego dziecka, które od najwcześniejszego dzieciństwa było sierotą i lata pierwsze już musiało spędzać u obcych.

Kiedy młody Tomasz miał lat 15 odumarł go opiekun i chłopiec poszedł na wędrówkę za chlebem. Okres służby we dworze i ekonomskie wychowanie dały mu pierwsze podkłady świadomości klasowej Następna praca, u inżyniera drogowego — to okres ciężkiej roboty i małych dochodów Mimo wszystko młody Nocznicki potrafi zdobyć wówczas „Pana Tadeusza" (jest to rok 78) i pochłonąć jedną z pierwszych książek literackich.

Po powrocie z wojska, Nocznicki w dalszym ciągu walczy o byt. W roku 1893 poznaje w Warszawie działacza ludowego Malinowskiego i zbliża się do ideologii ruchu ludowego. W r. 95 spotyka go klęska — pożar, który pochłania cały jego dobytek. Przenosi się do Bielska gdzie zakłada później spółdzielnię.

DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNA

Jednocześnie Nocznicki coraz więcej czasu poświęca zarówno na dokształcanie się (jest typowym samoukiem) oraz na polityczną działalność ludową Sprowadza to na niego wielokrotne rewizje i szykany policji, która jednak jest bezsilna, ponieważ nie może mu niczego dowieść. W 1907 roku Nocznicki współzakłada pismo „Zaranie" i stale w nim pisuje podobnie jak i w szeregu innych czasopism. Jednocześnie jest prezesem Kółek Rolniczych im. Staszica, wiceprezesem Tow. „Trzeźwość" itd.

Wojna światowa — to dla Nocznickiego, jak i dla wielu innych przede wszystkim nadzieja na powstanie niepodległej Polski. Wskutek działań wojennych traci dwie córki i syna. Kiedy Niemcy okupują w 16 roku, Polskę, Nocznicki jest jednym z organizatorów „Wyzwolenia" i jego pierwszym prezesem, a także wydawcą pisma „Wyzwolenie" i jego stałym publicystą

Kiedy wreszcie powstaje Polska, Nocznicki zostaje powołany do Ludowego Rządu Lubelskiego jako minister bez teki, a potem, kiedy rząd podaje się do dymisji jest posłem.

Zbrodnię dokonaną przez endecję na Prezydencie Narutowiczu i przelew krwi robotniczej na ulicach Krakowa w roku 1923 odczuwa bardzo boleśnie i wini za to prawicowy odłam ludowców, który poszedł na kompromis z reakcją społeczną.

W 65 roku życia Nocznicki zostaje z ramienia Centrolewu obrany senatorem. W latach trzydziestych ze względu na zły stan zdrowia, jak i z tego względu, że jego radykalne podejście do rzeczywistości jest niewygodne dla wielu z ówczesnych prawicowych i piastowskich przywódców ruchu ludowego, zostaje usunięty w [illegible]

WSKAZANIA HISTORYCZNE.

Następują lata okupacji hitlerowskiej. Nocznicki w swoim mieszkaniu na Żoliborzu przyjmuje działaczy ludowych, którzy przychodzą do niego po pomoc, po radę. Jak opowiadają ludzie, którzy w czasie okupacji utrzymywali z nim kontakt, Nocznicki wyraźnie wskazuje wówczas jedyną drogę, drogę Polski Ludowej i KRN, drogę sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

W tym okresie Nocznicki utrzymuje również bardzo bliskie stosunki z RPPS.

KRES

Przeżycia okupacji, a zwłaszcza okresu powstania wyczerpują siły starca Jego mieszkanie na Żoliborzu, płonie, a z nim jego ukochana, 4 tysiące tomów licząca biblioteka Jego syna Józefa i wnuka Tomasza zamordowali w czasie okupacji, jako radykalnych działaczy, polscy, rodzimi faszyści. Tomasz Nocznicki wywieziony po powstaniu przez Niemców pod Kraków, umiera w szpitalu w Słomnikach, w listopadzie 1944 r.

Taka była droga niezłomnego działacza ludowego, Tomasza Nocznickiego. Pozostał po nim spory dorobek, ponad 2 tysiące artykułów i szereg broszur, zadziwiających głęboką i wszechstronną wiedzą tego samouka Pozostały po nim wskazania dla dzisiejszego ruchu ludowego, realizującego testament swego wielkiego przywódcy, droga świadomości chłopskiej, droga współpracy z polską klasą robotniczą.

Jerzy Rawicz.

Wielka wstęga Odrodzenia Polski dla T. Nocznickiego

WARSZAWA. — Rada Państwa postanowiła odznaczyć pośmiertnie za całokształt działalności społecznej bojownika Postępowego Ruchu Ludowego Tomasza Nocznickiego Wielką Wstęgą Odrodzenia Polski.

TO i owo

Jak to było z Afryką Północną?

Dziennikarz amerykański Wawerley Roots napisał historię ostatniej wojny. Nie jest to jednak zwykłe dzieło historyczne. Książka nosi tytuł: „Tajne dzieje wojny". Roots udowadnia w niej, że obok oficjalnych wersji o wydarzeniach i posunięciach na szachownicy wojennej istnieje wersja nieoficjalna wprawdzie, tym niemniej bardziej zgodna z rzeczywistością. W nowym świetle ukazuje dziennikarz amerykański m. in. historię inwazji Afryki Północnej. Według Rootsa Niemcy rozmyślnie oddali Aliantom tę część Afryki posługując się w tym celu znanym francuskim kollaboracjonistą i reprezentantem wielkiego kapitału Lemaigre-Dubreuilem, który za ich wiedzą wszedł w kontakt z wywiadem USA, na którego czele stali ludzie pokroju Dullesa. Sztab niemiecki doskonale zdawał sobie sprawę w lecie 1942 r., Alianci noszą się z myślą lądowania.

W Berlinie postanowiono więc podsunąć Amerykanom łatwy kąsek w postaci Afryki, byleby tylko odwieść ich od ewentualnej inwazji Kontynentu, która by pociągnęła za sobą konieczność koncentracji 100 dywizji niemieckich na Zachodzie. Na obronę Tunisu wystarczyło zaledwie dziesięć. Poza tym Niemcy chcieli mieć swoich ludzi w obozie alianckim, by na wypadek swej klęski militarnej, której ewentualność rozważano w Berlinie już w r. 1942, móc za ich pośrednictwem wygrać pokój. Chodziło przede wszystkim o zachowanie w stanie nienaruszonym wielkich karteli niemiecko-francuskich, stworzonych przez Niemców w okupowanej Francji. Gdyby to im się udało, utrzymaliby bazę gospodarczą do nowych wojennych planów.

Należało więc wprowadzić jakiegoś francuskiego „konia trojańskiego" do obozu Aliantów. W porozumieniu z Dubreuilem wybrano w tym celu gen. Girauda. Zainscenizowano sprytnie ucieczkę generała z twierdzy Koenigstein i jego „cudowne" wylądowanie w Afryce Północnej. Dodano mu do pomocy kilku generałów reakcjonistów, a przede wszystkim znanego antysemitę Prioux, który również „uciekł" z Koenigsteinu. Równocześnie za zezwoleniem Niemców wielkie kartele francuskie przemysłu chemicznego, w których IG miała 51 proc akcji, tzw. kompania transafrykańska, kontrolowana przez Deutsche Bank, trust Schneidera, związany z Kruppem i Hermann Goering Werke, kartele Montecatini i Wendla na krótko przed inwazją przelały ogromne kapitały do banków północno-afrykańskich. Fundusze te miały być użyte na poparcie w odpowiedniej chwili obozu Girauda i Darlana.

Również i cała akcja wojskowa niemiecka już po wylądowaniu Aliantów, wskazuje na to, iż Niemcy nie myślały poważnie o wyrzuceniu korpusu ekspedycyjnego z Marokka, czy Algieru. Ważniejszym dla pewnych niemieckich kół były sukcesy Girauda i umieszczenie „robaka kollaboracjonizmu w jabłku alianckim". Na szczęście siły bezkompromisowej walki z faszyzmem były wtedy w obozie alianckim silniejsze i niemiecka kombinacja z „francuskim koniem trojańskim" spaliła na panewce.

Witamy Kolegów czechosłowackich

Redaktorzy pism morawskich bawią w Katowicach

Na zaproszenie Oddziału Śląsko-Dąbrowskiego Związku Zawodowego Dziennikarzy RP, przybywają w dniu dzisiejszym do Katowic dziennikarze czechosłowaccy, reprezentujący pisma codzienne Moraw

Mili goście w liczbie 10 osób powitani zostaną na moście granicznym w Cieszynie przez przedstawicieli Związku Zawodowego Dziennikarzy i zarząd miasta Cieszyna, oraz przez przedstawicieli Wydawnictw pism województwa śląsko-dąbrowskiego. Goście przyjadą autobusem użyczonym bezinteresownie przez Śląskie Linie do Solca skąd po spożyciu obiadu udadzą się na teren obozu Oświęcimskiego. Po przybyciu do Katowic odbędzie się konferencja, mająca na celu nawiązanie bliższych kontaktów i współpracy między dziennikarzami Moraw i Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego.

Wieczorem, dziennikarze czescy obecni będą na przedstawieniu „Sen nocy letniej" w teatrze katowickim. Następnego dnia goście czescy podejmowani będą przez przemysł węglowy i hutniczy oraz zwiedzą miejscowe zakłady pracy.

Wieczorem tegoż dnia dziennikarze morawscy wracają do kraju.

26 bm. zebrania i koncerty

z okazji miesiąca wymiany kulturalnej z ZSRR

WARSZAWA — W związku z miesiącem Wymiany Kulturalnej ZSRR Zarząd Główny Towarzystwa Przy*jaźni Polsko-Radzieckiej organizuje* w dniu 26. października na terenie całego kraju *zebrania masowe połączone z koncertami muzyki radzieckiej.*

Tak więc w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Katowicach, Łodzi, Bydgoszczy, Szczecinie, Gdańsku, i Wrocławiu odbędą się tego dnia o godz. 10 rano zebrania, poświęcone polsko-radzieckiej wymianie kulturalnej i nawiązujące do 30 rocznicy Rewolucji Rosyjskiej.

Przemawiać będą mówcy z Warszawy

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej akcję tę zamierza zorganizować wspólnie ze Związkami Zawodowymi i innymi organizacjami społecznymi i młodzieżowymi.

Spadek szans republikanów

w ankiecie Instytutu Gallupa

NOWY JORK — Instytut badania opinii publicznej (tzw. Instytut Gallupa) ogłosił wyniki ankiety wśród wyborców na temat partii republikańskiej i demokratycznej przeprowadzenia swego kandydata w wyborach na prezydenta.

Z opublikowanych danych wyniki, że ilość wyborców, którzy spodziewają się zwycięstwa republikanów w r. 1948 spadła z 79 proc. w grudniu ub. r. do 46 proc w chwili obecnej. Zwycięstwo partii demokratycznej przewiduje 30 proc. uczestników ankiety 24 proc. osób, biorących udział w ankiecie, nie wyraziło swej opinii.

Dwaj członkowie parlamentu zamieszani w spisek w Słowacji

PRAGA (SAP) — W Bratysławie zwrócił się do zgromadzenia konstytucyjnego z wnioskiem **o pozbawienie immunitetu i wydanie sądowi dwóch członków** słowackiej partji demokratycznej, Bugara i dr. Kempnego. Dr. Kempny jest sekretarzem generalnym tej partii. Obaj posłowie są **zamieszani w wykryty ostatnio spisek słowacki przeciwko Republice Czechosłowackiej.**

Wicemin. tow. Fierlinger o swym pobycie w Polsce

PRAGA. — Na ostatnim posiedzeniu Kom. Wyk. Czechosłowackiej Partii Socjal.-Demokratycznej, przewodniczący stronnictwa wicepremier tow. Fierlinger złożył sprawozdanie ze swej podróży do Polski, oraz sprawozdania min. przemysłu tow. Lausmana i sytuacji w Rumunii, i Bułgarii, a w szczególności o stanie ruchu socjalistycznego w tych krajach.

Komitet Wykonawczy przedyskutował następnie szczegółowo sytuację międzynarodową, której rozwój śledzi z największą uwagą.

Sekr. gen. Stronnictwa, tow. Vilim złożył sprawozdanie o przygotowaniach do zjazdu partyjnego, jaki odbędzie się w listopadzie w Brnie.

Dziesiątki tysięcy ton na aprowizację

WARSZAWA — Na zaopatrzenie ludności, korzystającej z kart żywnościowych zwykłych, wszystkich kategorii w październiku zużyte zostanie: **39.155 ton chleba, 9413 ton mąki pszennej, 2,703 ton kaszy. 3 833.5 ton tłuszczów, 9.402,5 ton mięsa,** i **2,330 ton cukru.**

Realizacja kart specjalnych, jak dziecinne wszystkich rodzajów, macierzyńskich dla górników i hutników oraz ciężko pracujących pociągnie za sobą wydatkowanie na cele z zasobów Państwa:**6.895,4 ton chleba, 1.199 ton mąki pszennej, 314,3 ton tłuszczu, 945,8 ton mięsa, 5.180 tys. litrów mleka, 1.004 ton cukru, 537 ton wyrobów cukierniczych** i **258 ton czekolady.**

Ponadto na zaopatrzenie rolników na ziemiach zniszczonych oraz nawiedzionych klęskami żywiołowymi przeznaczono znaczne ilości artykułów spożywczych

Z E Z E M

Rozważania kinowe

Co ci kiniarze nie wyrabiają! Najrozmaitsze hocki-klocki. Nawet bez „Wesołej 13-ki" uśmiać się można. Obejdzie się także bez Flipa i Flapa. Wystarczy przeczytać złowieszcze obwieszczenie „Film dozwolony od lat 12, 14, 16, 18". Poco aż tak szczegółowa selekcja młodzieży? Jak tak dalej pójdzie, to wnet przeczytamy, że jakiś tam film dozwolony dla dzieci w wieku od 2 lub 58 lat. Aha! Już wiem, że też od razu nie domyśliłem się o co chodzi! Jeżeli amant tylko zdaleka podziwia damę swego serca film jest dozwolony w wieku od lat 12; jeżeli w toku akcji bierze ją za rękę, film oglądać może [illegible] młodzież w wieku od lat 14-[illegible] jeżeli całuje ją w usta od 16-[illegible] lat (nie całuje od 16 lat, ale młodzież w wieku od 16 lat może taki film oglądać), a jeśli... itd. to od 18 lat. A może jestem na błędnej drodze? Być może kiniarze w myśl hasła, że reklama jest dźwignią handlu wytwarzają sztuczne, tym razem nie piosenki, a owoce zakazane. Wiadomo, co zakazane — to więcej pociąga. Młodzież kupą wali do kina, „drzwiamy i oknamy" jak się to mówi w niektórych okolicach Polski. Biletów zniżkowych dla młodzieży nie ma, ale na normalny bilet nikt im nie broni iść na film dozwolony nawet w wieku od lat 18, chociażby taki smyk jeden z drugim miał zaledwie lat 12.

Zapłacił przecież za normalny bilet, w kasie więcej „hopów", a o moralność niech dbają dom i szkoła. Od czegoś są? Czy tak, czy owak kiniarze nie mają w tym wypadku racji. W przyszłości lepiej niech zrezygnują z ogłaszania obwieszczenia, że jakiś tam film dozwolony jest dla młodzieży w wieku od lat 2, a pamiętają, że od 2 lat nie dozwolone jest w kinach, aby kasjerki nieczytelnie oznaczały na odwrotnej stronie biletu rząd i krzesło, a obsługa lokowała publiczność na niewłaściwym miejscu.

Płacę i wymagam...

[illegible]

NIEDZIELNY FELIETON WIKTORA CZYKA

z przyczyn technicznych ukaże się w jednym z następnych nu-[illegible]

Problem zaopatrzenia na zimę

pracowników przemysłu hutniczego

Aktualnym zagadnieniem dla rodzin robotniczych i pracowniczych jest obecnie kwestia zaopatrzenia w żywność na zimę

Sprawa ta jest tym ważniejsza i wymagająca sprawnego przeprowadzenia, że ostatnio na wolnym rynku notujemy tendencję zwyżkową na takie podstawowe produkty, będące zasadniczym elementem wyżywienia rodzin robotniczych, jak ziemniaki, kapusta, jarzyny.

W naszym ośrodku przemysłowym szczególnie wazna jest sprawa zaopatrzenia rodzin pracowników przemysłu hutniczego i węglowego.

Tylko bowiem Śląsk, jako teren typowo konsumcyjny, otrzymuje ziemniaki na kartki w naturze, natomiast na innych terenach, pracownicy korzystający z kartek żywnościowych, otrzymają ekwiwalent w gotówce, ca 660 złotych za 100 kilogramów

Dla Śląska ogółem przewidziano zakup 230 tysięcy ton ziemniaków, która to ilość pokryje maksymalne zapotrzebowanie tego terenu.

Część przeznaczono na przydział kartkowy, a ponadto 200 kg otrzymają pracownicy po cenach rynkowych (około 710 złotych za 100 kg).

Jeśli chodzi o pracowników przemysłu hutniczego i metalowego, to zaopatrzenie w ziemniaki na zimę, przeprowadza Zrzeszenie Spółdzielni Spożywców Przemysłu Hutniczego.

Ziemniaki mają być dostarczone dla 174.815 pracowników oraz 255 950 członków ich rodzin

Oprócz akcji ziemniaczanej, Zrzeszenie Spółdzielni dąży do całkowitego zaopatrzenia swych członków i stołówek pracowniczych w kapustę i jarzyny na zimę, licząc po 80 kg na każdego pracującego, po cenach wolnorynkowych według notowań giełdy.

Kierownictwo Zrzeszenia Spółdzielni Hutniczych dokłada starań, aby po otrzymaniu kredytów z Ministerstwa Przemysłu i Handlu, należność za ziemniaki, jarzyny nabyte przez robotników po cenach wolnorynkowych, potrącana była na raty.

W pierwszym rzędzie otrzymywane transporty ziemniaków przeznaczane są na zaopatrzenie kartkowe. Dopiero następnie otrzymają ziemniaki stołówki i domy wypoczynkowe. Końcowe transporty przeznaczone zostaną na sprzedaż wolnorynkową.

Dotychczas wydano robotnikom przemysłu hutniczego i metalowego 15 tys ton ziemniaków wypłacono ekwiwalent w gotówce za blisko 5 tys. ton ziemniaków. Do 10 listopada br. ma być zakończona akcja dostawy ...aków, **tak, aby wszyscy robotnicy zostali dostatecznie zaopatrzeni na zimę.**

...ąc z dotychczasowego tempa otrzymywania transportów, kierownictwo Zrzeszenia Spółdzielni Hutniczych sądzi, iż wywiąże się z przyjętych na siebie obowiązków.

Aktywizacja Szczecina

musi nastąpić jak najszybciej

(Z wywiadu, udzielonego przedstawicielowi SAP'u przez dyrektora Departamentu Portów przy Ministerstwie Żeglugi, dr. Stanisława Darskiego).

Najistotniejszym sprawdzianem rozwoju portów jest ich przeładunek. Na tym polu posiadamy duże osiągnięcia. **Gdy w lipcu 1946 r ogólny import naszych portów wynosił blisko 316 tys. ton, to w lipcu 1947 r. podniósł się do 362 tys. choć odpadł prawie cały import towarów UNRRA.** Tak samo przedstawia się sprawa eksportu, który **wzrósł w tym czasie o 324 tys. ton**

Najpilniejszą obecnie sprawą jest aktywizacja Szczecina. Po przejęciu portu od władz radzieckich najważniejszym zadaniem jest należyte wyposażenie techniczne, organizowanie kolei, magazynów itp. **Realne efekty dadzą się odczuć w 1949 r.** Innym poważnym problemem jest **pełne uruchomienie wolnej strefy w Gdyni**, przeznaczonej do przeładunku i magazynowania surowców włókienniczych. W tym roku następuje ogólna odbudowa tego portu. Zainstalowanych zostanie szereg dźwigów, które pozwolą na zwiększenie obrotów.

Produkcja zapałek

wzrasta nieustannie

WARSZAWA. — Produkcja zapałek normalnych w Polsce wyniosła w okresie ubiegłego półrocza 82.330 skrzyń po 5.000 pudelek, wobec 65 308 skrzyń w analogicznym okresie 1946 roku Ponadto fabryki wyprodukowały 727 skrzyń zapałek specjalnych.

W związku ze wzrostem produkcji zapałek, wzrosły również z tego tytułu wpływy do Skarbu Państwa, osiągnęły one na koniec ubiegłego półrocza kwotę 365 milionów złotych, wobec 118,7 milionów złotych w analogicznym okresie roku 1946.

W roku 1945 wyprodukowano ogółem 49.281 skrzyń, w 1946 r. — 136.838 skrzyń, a produkcja planowana na rok 1947 wynosi 143 000 skrzyń. **Produkcja zapałek w 1938 r. wynosiła w Polsce 76.874 skrzy-**

PRZEGLĄD PRASY

Przedszkola winny być obowiązkiem

„Kurier Codzienny" omawia zagadnienie opieki nad młodzieżą w wieku przedszkolnym oraz znaczenie przedszkoli. Dziennik podaje, że:

„Przed wojną przedszkola rozwijały się słabo, ich stan liczebny poprawił się dopiero w czasie od 1945 do 1947 r. Jeszcze w maju 1945 r. posiadaliśmy zaledwie 853 przedszkoli do których uczęszczało 49.800 dzieci, wychowywanych pod kierunkiem 1.395 nauczycieli. W październiku już jednak 1946 r. liczba przedszkoli wzrosła do 3.749, a liczba dzieci do 203.007. wreszcie i liczba wychowawców do 5.570. Stan ten zmienia się w dalszym ciągu na korzyść i według danych z czerwca br. liczba przedszkoli wynosi obecnie 4.685, liczba dzieci 253.569, wychowawców 7.120. Dzieci w przedszkolach stanowią już 19 proc. w stosunku do liczby wszystkich dzieci w Polsce".

Autor artykułu podkreśla, że przedszkola spełniają wielkie zadanie w kształtowaniu duszy młodzieży w wieku przedszkolnym.

Przez pierwsze 6 lat można dziecko doskonale urabiać, a nawet kształcić i intensywnie rozwijać przez odpowiednio dobrane gry, zabawy oraz lżejsze zajęcia systematyczne W chwili, kiedy odbudowa zniszczonego kraju pochłania całą energię dorosłych, przedszkola w Polsce powinny awansować do roli ogólno-narodowego instrumentu wychowania, tak samo powszechnego jak szkoła podstawowa".

Wzrost produkcji aspiryny

WARSZAWA (PAP). — W ostatnich dniach września Państwowa Fabryka „Polpharma" w Starogardzie rozpoczęła **produkcję aspiryny w ilości 1,5 tony miesięcznie oraz** środka przeczyszczającego istyryny w ilości 300 tysięcy tabletek miesięcznie. W najbliższym czasie fabryka wytwarzać będzie około 8 **ton aspiryny miesięcznie.**

Odkrycie pokładów rudy uranu

WASZYNGTON. — W północno - wschodniej części Colorado w prowincji Routt odkryto pokłady rury, zawierające wyjątkowo bogaty procent uranu.

Pierwsze ekspertyzy wykazały 67.7 proc. uranu.

Paczka »dobrej woli«

dla odbiorców w Polsce

Spółdzielnia Przesyłek Amerykańskich dla Europy C.A.R.E., dzięki uprzejmości „Społem" urządziła wystawę różnego rodzaju paczek CARE obecnie dostarczanych w Polsce w oknie wystawowym Okręgowego Oddziału Włókienniczego „Społem" w Katowicach ul Rynek 11. Są tam paczki żywnościowe, paczki z kocami, z kuponami wełnianymi i bawełnianymi, wełną do robót szydełkowych i na drutach, bielizną pościelową, wyprawką dziecięcą, żywnością dla osesków i dla niemowląt, smalcem i mąką. Zawartość tych paczek została tak dobrana, ażeby zaspokoić potrzeby rodzin w krajach zniszczonych wojną.

C.A.R.E. jest organizacją nie obliczoną na zysk, została utworzona przez amerykańskie organizacje charytatywne, ażeby umożliwić obywatelom zachodniej półkuli przesyłanie żywności i innych artykułów do ich przyjaciół i krewnych w Europie. Znaczna część darów C.A.R.E. idzie do instytucyj. Wszystkie paczki kosztują amerykańskiego ofiarodawcę 10 dolarów za wyjątkiem paczek ze smalcem i z mąkę, które kosztują 4 dolary. Dostawa paczek jest gwarantowana. Jeżeli adresata nie można odnaleźć pieniądze są zwracane ofiarodawcy. Dostawa paczek w Warszawie odbywa się w biurze CARE w Warszawie. Poza Warszawą dostarcza je „Społem" z Gdyni pocztą jako przesyłki wartościowe. W każdym wypadku podpisane pokwitowania zwrotne przesyłane są ofiarodawcy.

Centralne biuro C.A.R.E. w Ameryce mieści się w New Yorku, 50 Broad Street Oddziały i przedstawiciele rozesłani są w wielu większych miastach Stanów Zjednoczonych dla wygody ofiarodawców. Zlecenia na paczki dla Polaków przychodzą do New Yorku z całego świata, gdziekolwiek osiedlili się Polacy emigranci, łącznie z Egiptem, Kanadą, Chinami i wieloma krajami Ameryki Południowej.

Ceny maksymalne w restauracjach

będą obowiązywać od 15 listopada

WARSZAWA. „**Od 1. listopada ustalimy marżę zysku brutto dla przemysłu gastronomicznego, a od 15 listopada ceny maksymalne na wszystkie dania restauracyjne w całej Polsce**" — mówi dyrektor Biura Cen. Ceny maksymalne będą oczywiście zróżnicowane w zależności od miasta, w którym znajduje się zakład gastronomiczny i kategorii lokalu. **Również najprawdopodobniej w połowie listopada przystąpimy do ustalania cen za usługi szewskie i krawieckie** Będzie tu dużo do zrobienia, gdyż w obu tych dziedzinach, a zwłaszcza w szewctwie panuje kompletny chaos i częstokroć dwa sąsiadujące ze sobą zakłady żądają za usługi cen różniących się od siebie o 50 i więcej procent.

Natomiast ceny maksymalne na owoce i warzywa wprowadzone zostaną prawdopodobnie dopiero od 1 listopada. Jedynie ceny na ziemniaki będą ustalone. Będą się kształtowały najprawdopodobnej w granicach 7.25 zł. do 7.50 za kilogram przy zakupie ilości ponad 50 kg.

Miliardowe obroty

Centrali Zaopatrzenia Hutniczego

Dostawy Centrali Zaopatrzenia Hutniczego w miesiącu sierpniu b. r. wyniosły ponad miliard złotych.

W stosunku do miesiąca lipca b. r. wartość wykonanych dostaw zmniejszyła się o 295 277.000 złotych. Natomiast Centrala zwiększyła zapasy zimowe na własnych składowiskach rud, wartość których na 31. 8. 1947 wyniosła około 109.628 000 złotych. Rudy te będą dostarczone do hut w okresie zimowym. Wartość materiałów, **sprowadzonych z poszczególnych** krajów wyniosła ogółem — 489.916.000 zł.

100 ton płynnego owocu na rynku krajowym

WARSZAWA. — Podczas tegorocznej kampanii fabryki przetwórstwa owocowo - warzywnego wyprodukują między innymi: 10 ton win owocowych, 100 ton płynnego owocu, 600 ton konserw owocowych, 3800 ton marmelady, 1400 ton ogórków kiszonych, 7 tys. ton kapusty kiszonej, 500 ton produktów owocowych, 2600 ton pulpy owocowej, po 200 ton owoców suszonych warzyw suszonych itp.

Udział hutnictwa w międzynarodowych wystawach

W Sztokholmie, Plovdiv (Bułgaria) i Pradze odbyły się wystawy międzynarodowe, w których wzięło udział hutnictwo polskie.

Urządzone na tych wystawach stoiska obrazowały dorobek hutnictwa w latach 1945—47 i wzbudziły u zwiedzających wielkie zainteresowanie i podziw dla osiągnięć naszego przemysłu hutniczego. Szczególnie duże zainteresowanie wzbudziło stoisko hutnictwa polskiego w Pradze, gdzie, m. in., min. tow. Grossfeld wyraził się o naszych eksponatach z wielkim uznaniem.

NOWINY LITERACKIE

KOLUMNA AKADEMICKA

REDAGOWANA PRZEZ ZWIĄZEK NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ

UKAŻE SIĘ w najbliższym CZWARTKOWYM NUMERZE naszego pisma jako pierwsza kolumna stałego dwutygodniowego dodatku

Krakowskie zbiory muzealne po wojnie

Wywiad z wiceprezydentem Krakowa ob. Torem

Kraków był zawsze w Polsce reprezentantem sztuki i nauki, a [illegible] po zburzeniu Stolicy, pozostał swą tradycją w tych dwóch kierunkach, jest jedynym miastem w Polsce, które ocaliło prawie wszystkie zabytki kulturalno-historyczne. Toteż posiada Kraków największe i najliczniejsze muzea, które podczas okupacji przeszły wiele, a i teraz jeszcze borykają się z różnymi trudnościami.

Dla zasięgnięcia bliższych informacji w sprawie muzeów krakowskich zwracamy się do wiceprezydenta Tora, posiadającego, m. in., opiekę i nad tym resortem.

— Kraków liczy 12 instytucyj o charakterze muzealnym. Są tu trzy muzea — Muzeum Narodowe, Przemysłu Artystycznego i powołane w roku ubiegłym przez Radę Miejską Muzeum Historyczne, dalej idą muzea państwowe (zbiory sztuki na Wawelu), muzea upaństwowione, niestety bez właściwej dla siebie siedziby, muzeum etnograficzne, jedyne właściwie w Polsce, dwa muzea przy PAU: Archeologiczne i Przyrodnicze, Muzeum Czartoryskich, Muzeum Diecezjalne, oraz trzy przy U. J.: Zoologiczne i Prehistoryczne, oraz zbiory historii i sztuki.

— KTÓRE Z NICH POSIADA NAJWIĘKSZE ZNACZENIE?

— Największe znaczenie posiada ogólnopolskie Miejskie Muzeum Narodowe pod dyrekcją prof. Feliksa Kopery. Historia instytucji jest bardzo ciekawa. Galeria Muzeum Narodowego w Sukiennicach od 70 lat jest na usługach kultury i sztuki polskiej, utrzymywana ofiarnie przez inne miasta.

Jest zasadą, że przy urządzaniu galerii obrazów i rzeźb należy się kierować dwoma względami — artystycznymi i naukowymi, gdyż rozmieszczenie dzieł winno potęgować piękno i uczyć szeroką publiczność. Niestety, w galerii w Sukiennicach przeprowadzenie tego rodzaju ugrupowania, ze względu na szczupłość miejsca, jest niemożliwe.

Niesłychane trudności ze zbiorami [illegible] podczas okupacji, bo zaledwie Niemcy wkroczyli do Krakowa, natychmiast poczęło się interesować zbiorami muzeum gestapo, prowadząc ścisłe dochodzenia. Szczególne „zainteresowanie" wykazał tu prof. Peters, gestapowiec, który już poprzednio dał się poznać ze swej niszczycielskiej działalności w PAU. Peters zabrał z muzeum wszystkie inwentarze i drukowane katalogi, prowadząc brutalną nagonkę na zespół pracowników. Inwentarze zabrano wraz z katalogami archiwum, a archiwum muzealne opieczętowano i zagrożono ciężkimi karami w razie otwarcia.

Po dłuższym czasie dyrektor muzeum odzyskał inwentarze i katalogi, jednak zdekompletowane, a to rzecz prosta dla wprowadzenia dezorientacji.

Podsekretarz stanu, dr. Muehlmann (SS) upoważniony został do zabezpieczenia skarbów kultury w Polsce. I rzeczywiście — „zabezpieczył" całe tysiące najcenniejszych objektów, poszukując przede wszystkim gobelinów, które też z jego rozkazu zabrano z katedry wawelskiej. Zabrano też połowę słynnego dywanu perskiego, którego druga część, wykupiona z Polski przed wojną, znalazła się w „Kaiser Friedrich Museum".

Z polecenia Muehlmanna przeprowadzono również poszukiwania w Muzeum Narodowym.

Niemcy wydali rozkaz ustawienia wszystkich schowanych w czasie działań wojennych objektów [illegible] to po „przeglądzie" nastąpiła rekwizycja najcenniejszych okazów.

Znamienna jest rzecz, że wszyscy przybyli uczeni niemieccy byli doskonale obznajomieni z zabytkami muzeum, gdyż pod pozorem studiów bawili przed wojną w Polsce, korzystając z wszelkich ułatwień dla cudzoziemców. Poza uczonymi niemieckimi czynni byli na tym polu architekci Herstmann i Koettgen, którzy prowadzili przebudowę Wawelu i Krzeszowic i pod pozorem ozdobienia sal bezprzykładnie rozgrabiali dzieła sztuki.

W muzeum Szołajskich buszowali Niemcy przez kilka miesięcy, rabując nawet dagerotypy i puszczając po prostu dzieła sztuki na handel. Muzeum miejskie ograbiono z dywanów i mebli przy czym Herstmann zabrał z muzeum im. Baracza najcenniejszy dywan kaukaski z 15. wieku, wielokrotnie publikowany. Kazał go odnowić restauratorce tkanin na Wawelu, szantażując biedną kobietę, że zwolni jej syna. Restauratorka jednak zawiadomiła dyrektora Szyszko - Bohusza i je[illegible] dywan wrócił do muzeum.

— KOMU NALEŻY ZAWDZIĘCZYĆ OCALENIE ZBIORÓW?

Należy podkreślić, że cały personel muzeum w ilości około 50 osób bronił zabytków bardzo solidarnie i z pełnym zrozumieniem ciążącej na nim odpowiedzialności moralnej. Jedynie dzięki temu stanowisku zdołano wiele ocalić („Hołd Pruski" ocalił wiceprezydent Tor.)

Muzeum ocaliło poza swoimi zabytkami całą prawie ilość depozytów, przyjętych przez dyrektora Koperę, który w ten sposób chciał ochronić przed zaborczością niemiecką jak największą ilość dzieł sztuki. Ocalono również niektóre zabytki z Zamku Królewskiego z Warszawy, wykorzystując okoliczność, że Niemcy, przyjeżdżające z Warszawy do gubernatora Franka do Krzeszowic, przetrzymywali niektóre objekty w Krakowie.

— JAK PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ PROJEKTY NA NAJBLIŻSZĄ PRZYSZŁOŚĆ?

— Po okupacji urządzona została Galeria w Sukiennicach, dom Szołajskich, dzięki zrozumieniu PPS i życzliwemu stanowisku posła dr. Drobnera, zwrócono co pozwoliło na ponowne rozmieszczenie cennych zabytków.

Na razie muzeum im. Czapskich i Dom Matejki spełniają jedynie rolę magazynów, gdzie są złożone największe zbiory numizmatyczne i największy zbiór graficzny. Racjonalne rozmieszczanie wszystkich zbiorów może nastąpić dopiero z chwilą opróżnienia tych dwóch muzeów z zamagazynowanych tam przedmiotów.

Muzeum Czapskich, odpowiednio zremontowane, mieścić będzie, jak przed wojną, dział numizmatyczny, graficzny oraz małą galerię dawnych mistrzów europejskich.

Dom Matejki, również wyremontowany, pomieści prace ilustrujące twórczość mistrza, jego życie i zbiory przez niego zebrane. Ostateczna organizacja nastąpi w chwili oddania do użytku nowego gmachu Muzeum Narodowego.

Wspaniałe sale w tym nowoczesnym gmachu pozwolą licznym wycieczkom krajowym, jak również gościom zagranicznym, oglądać w spokoju realne dowody kultury polskiej.

Ministerstwo Kultury i Sztuki w całkowitym zrozumieniu zarówno naukowego i pedagogicznego, jak reprezentacyjnego znaczenia zabytków muzealnych — otoczy niewątpliwie w dalszym ciągu najserdeczniejszą opieką nowobudujący się gmach muzealny w Krakowie.

Rozmowę przeprowadziła

Stefania Szadkowska

Proces o sabotaż fabryczny w Chrzanowie

Unieruchomił maszyny

przez kradzież pasów transmisyjnych

(S) Sala świetlicowa w Pierwszej Fabryce Lokomotyw w Polsce — Chrzanowie, zamieniona została na salę sądową.

Rejonowy Sąd Wojskowy na sesji wyjazdowej sądzi sprawę robotnika fabryki, Władysława Pałki, oskarżonego o sabotaż.

W sali zgromadziła się cała załoga fabryczna. Obecny jest również starosta chrzanowski, tow. Karol Winiarski.

Przewodniczący odczytuje akt oskarżenia, z którego wynika, że Władysław Pałka, lat 37, ślusarz, żonaty, ojciec dwojga dzieci, w lutym 46 roku podjął pracę w fabryce lokomotyw. Lekarz fabryczny rozpoznał u niego wkrótce gruźlicę. Po leczeniu w szpitalu na koszt Ubezpieczalni, Fabryka przydzieliła go do lżejszej pracy w charakterze dyżurnego.

Oskarżony, wykorzystując zaufanie przełożonych w pierwszych dniach sierpnia o godz. 6, gdy na oddziałach nie było jeszcze nikogo, ukradł pas z tokarki, wyniósł go przez podwórze fabryczne, przerzucił przez płot, a po pracy zabrał do domu. Oskarżony pociął pas na kawałki i sprzedał szewcowi, Likusowi, za 1 500 złotych. W dniu 13 sierpnia, zachęcony bezkarnością, zabrał pas z wiertarki na oddziale armaturowym jedyny w swoim rodzaju, uniemożliwiając pracę maszyny.

Oskarżony przyznaje się do winy, tłumacząc swój czyn chęcią zdobycia pieniędzy na lekarstwa. — Ze słów oskarżonego widać, że nie rozumie on wagi swego czynu.

Przewodniczący tłumaczy oskarżonemu, że: „fabryka, która dostarcza lokomotyw nie tylko na potrzeby kraju, ale i zagranicę musi wykonać swój program. Krzywda uczyniona przez kradzież pasa mogłaby być niepowetowaną, a trudności w sprowadzeniu i zatrzymaniu maszyny czynią pewien wyłom w ogólnym mechanizmie pracy. Fabryka dbała o oskarżonego — fabryka ta dawała chleb oskarżonemu. Dziś każdy robotnik w każdej fabryce, walczy o lepsze jutro dla społeczeństwa. Czy rozumie oskarżony jak haniebne było jego postępowanie?"

Na pytanie przewodniczącego oskarżony ze skruchą oświadcza: „Teraz dopiero rozumiem, że zrobiłem krzywdę Państwu, bardzo żałuję swego czynu i wstydzę się wobec kolegów".

Po zeznaniach świadków prokurator podkreśla, że proces ma znaczenie przykładowe bowiem sabotaż choćby pośredni w okresie odbudowy jest niebezpieczny dla Państwa. Na pierwszy plan produkcji wysunęła się fabryka lokomotyw — robotnicy włożyli niesłychanie dużo trudu w jej uruchomienie. Krzywdę, wyrządzoną przez oskarżonego, nadrobili jego koledzy, jednak gdyby takich przestępców było więcej — plan trzyletni, który rokuje dobrobyt dla każdego robotnika nie zostałby wykonany. *„Wnoszę o wyrok, który byłby nauką dla wszystkich, o 8 lat więzienia".*

Po przerwie zabiera głos obrońca z urzędu, mecenas dr. Heilpern, który stwierdza, że za sabotaż grozi kara śmierci, jednak ciężka choroba oskarżonego, jego brak uświadomienia społecznego, oparczenie [illegible] i wielka skrucha przemawiają za [illegible]. Obrońca odwołuje się do uczucia litości Sądu i prosi o najmniejszy wymiar kary.

Po naradzie Rejonowy Sąd Wojskowy skazuje Władysława Pałkę na 4 lata więzienia, przyczym przewodniczący w uzasadnieniu podkreśla, że, biorąc pod uwagę umysłowość oskarżonego i jego ciężkie życie, ska[illegible] stosunkowo niską karę, aby mógł powrócić do społeczeństwa i wykazać skruchę i żal za swój czyn przez pracę dla dobra Państwa.

Wyjaśnienie Ministerstwa Odbudowy

WARSZAWA. — W związku z wiadomością, jaka ukazała się w prasie p. t. „Inwestycje budowlane należy zgłosić do 18 b. m." — Ministerstwo Odbudowy wyjaśnia, że obowiązek zgłaszania inwestycji budowlano - mieszkaniowych do Państwowego Planu Inwestycyjnego na rok 1948 dotyczy wyłącznie inwestorów publicznych.

Osoby prywatne oraz spółdzielnie obowiązkowi temu nie podlegają.

Sprzedaż cementu bez ograniczeń

WARSZAWA — Przewidziane jest całkowite zniesienie ograniczeń w sprzedaży cementu. Dostateczna produkcja cementu w kraju pozwala na wolną sprzedaż cementu w obsłudze wewnętrznej.

W nadchodzącym kwartale przewiduje się eksport cementu w wysokości 150 tys. ton.

NOWINY LITERACKIE

Powrót 25 tys. dzieci z Niemiec do Polski

ŁÓDŹ. — Repatriacja Niemców z Polski zakończona będzie w pierwszych dniach listopada. Obecnie wyjeżdżają ostatnie transporty. Zarówno chorzy, jak i dzieci odjadą pociągami sanitarnymi, które *w drodze powrotnej przywiozą dzieci polskie, przebywające w Niemczech, w liczbie 25 tys.*

Zboże radzieckie płynie do Polski

(A) W Przemyślu zorganizowany został punkt odbioru transportów zboża, dostarczanego nam przez Związek Radziecki w ramach umowy handlowej, przewidującej dostawy zboża w łącznej ilości 900 tysięcy ton.

Stronę techniczną tej akcji zajął się Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. „Społem", którego pracownicy dokonują w Przemyślu rejestracji transportów i kierują je wedle otrzymywanych rozdzielników na stacje przeznaczenia, względnie na punkty przeładunkowe.

Na punkcie przeładunkowym pod Przeworskiem odbiera „Społem" około 1.000 ton zboża dziennie. Tutaj następuje badanie jakości towaru i reekspedycja do stacji Rozwadów, celem dalszej wysyłki. W związku z nasileniem transportów radzieckich powstała potrzeba zorganizowania drugiego punktu przeładunkowego w Dębicy, który otwarty został 7. 10. b. r. i gdzie w ciągu dwóch dni odebrano już i przeładowano 100 wagonów o zawartości około 1.600 ton zboża.

Teatr OM TUR organizuje się w Krakowie

(A) Przy Miejskim Komitecie w Krakowie utworzony został zespół teatralny, jako pierwszy etap do utworzenia teatru OM TUR. Teatr ten, jako teatr amatorski, ma w założeniu swym stać się placówką, propagującą myśl socjalistyczną.

Zespół teatralny podzielony został na inauguracyjnym zebraniu na trzy części. Pierwsza grupa, recytatorska, przystępuje natychmiast do pracy. Zadaniem jej będzie organizowanie wieczorów recytatorskich zespołowych i indywidualnych, przy czym na program złożą się montaże sceniczne, dialogi, pieśni itp. Zespół ten ma na celu zasilenie programem świetlic na terenie województwa krakowskiego.

Druga grupa pracować będzie w teatrze marionetek, trzecia zaś — stanowić będzie zespół stały, który przygotuje w najbliższym czasie „Zaczarowane Koło" L. Rydla i „Soczewica Koło Miele Młyn" Flukowskiego.

Konferencja ZNMS i AZWM

(A) Odbyło się posiedzenie Komisji Koordynacyjnej Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej i Akademickiego Związku Walki Młodych „Życie", w którym brało udział po pięciu przedstawicieli obu organizacji. Oprócz spraw, związanych z inauguracją roku akademickiego i z inauguracją w Bratniej Pomocy — omawiano obszernie sprawy współpracy ZNMS i AZWM na szczeblu ogólnym, które ostatecznie uregulowane zostaną przygotowywaną obecnie umową o współpracy między Zarządami Głównymi obu organizacji.

—o—

Delegacja chłopów krakowskich złożyła dar Prezydentowi RP

WARSZAWA. — W tych dniach *Prezydent RP ob. Bierut* przyjął na audiencji delegację dożynkową z województwa krakowskiego, na czele której stali wojewoda Pasenkiewicz i prezes Związku Samopomocy Chłopskiej. Chłopi z pięciu powiatów woj. krakowskiego złożyli ob. *Bierutowi dar w postaci wieńca dożynkowego oraz artystycznie wykonanej skrzyni z eksponatami sztuki ludowej.*

Po śniadaniu, na którym Prezydent Bierut wraz z premierem Cyrankiewiczem i Marszałkiem Żymierskim ugościli chłopów, odbyły się na dziedzińcu belwederskim popisy taneczne przy wtórze kapeli góral-

Organizacje akademickie o demokratyzacji wyższych uczelni

Studenci potępiają działalność WIN i PSL w procesie krakowskim

(W) W dniu 10 bm. odbyło się w lokalu ZNMS w Krakowie pierwsze w nowym roku akademickim posiedzenie Stałej Komisji Porozumiewawczej Organizacji Młodzieżowych, na którym po zanalizowaniu sytuacji i atmosfery, jaka panuje na wyższych uczelniach, uchwalono następującą rezolucję:

„Na pierwszym powakacyjnym zebraniu ASKPOM w Krakowie wchodzące w jej skład organizacje: Akademicki Związek Walki Młodych „Życie", Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, Akademickie Koło Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici", Akademickie Koło Związku Młodzieży Demokratycznej — przyłączają się do głosów potępiających antypolską działalność ujawnioną w krakowskim procesie Niepokólczyckiego i współwinnych.

Piętnując szczególnie tych, którzy jako przedstawiciele nauki — zamiast przodować w dziele [illegible] i odbudowy, swymi przestępczymi czynami przeciw Narodowi i państwu usiłowali skierować naukę polską na tory wstecznictwa i reakcji, apelujemy do władz państwowych i społecznych [illegible] o bezwzględne i konsekwentne przeprowadzenie demokratyzacji wyższych uczelni.

Wzywamy wszystkich profesorów, docentów i asystentów, aby w pracy naukowej i wychowawczej akcentowali swą zdecydowaną pozytywną postawę wobec osiągnięć Polski Ludowej i tym samym przyczynili się do uzdrowienia atmosfery wyższych uczelni.

Wzywamy wszystkich kolegów akademików do potępienia resztek faszyzmu i kontynuatorów jego idei.

W dążeniu do wychowania nowego typu studenta świadomego ciążących na nim zadań, twórcę go i czynnego budowniczego państwa ludowego. — wypowiadamy zdecydowaną, bezkompromisową walkę resztkom reakcji, podziemia politycznego i podziemia gospodarczego oraz wzywamy do niej całą młodzież akademicką.

Co otrzymamy na kartki?

(K) Miejski Wydział Aprowizacji zawiadamia, że na karty żywnościowe [illegible] miesiąca października br. wydawane będą w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 października na stępujące towary:

chleb kat. I —odcinki Nr. 1—8, 17—23, 42, 43; kat. II — odc. Nr. 1—8, 17—21; kat. IR odc. Nr. 1—8; kat. III odc. Nr. 1—8, 17, 18. kat. IIR odc. Nr. 1—8, po 0.5 kg na każdy odcinek.

Dod. „C" odcinki Nr. 1—4 po 1 kg na każdy odcinek.

Mąka pszenna, gatunkowa USA. kat. I — a 2 kg; kat. II — a 1.5 kg; kat. IR — a 1 kg kat. III — a 1 kg odcinki Nr. 9, 10, 15, 16

Cukier: kat. I — a 0,5 kg kat. II a 0,4 kg; kat. IR — a 0,25; odcinki Nr 11, 12, 13, 14, dod. „D" — a 0.25 kg, dod. „M" — a 0,25 kg; odcinki Nr. 8

tłuszcz (olej rafinowany): kat. I — a 1 kg; odc. Nr. 30. 31, 32, 33; dod. „C" — a 0,25 kg, odc. Nr. 5; dod. „M" — a 0,25 kg; odc. Nr. 9

mięso (konserwy mięsne, rybne, śledzie, krwawa kiszka): kat. I — a 1 kg konserw; kat. II — a 0,75 kg konserw; kat. III — a 0.375 kg konserw; kat. IIR — a 0,50 kg konserw; kat. II R — a 0,25 kg konserw; odc. 28, 29, 34, 35, dod. „C" — a 0.25 kg konserw; odc. Nr. 6.

Różnice do 1 kg konserw mięsnych lub rybnych będą wyrównywane śledziami lub krwawą kiszką w następującym stosunku: 1 kg konserw = 2 kg śledzi = 3 kg krwawej [illegible].

Punkty rozdzielcze winny zgłaszać się w Miejskim Wydziale Aprowizacji wraz z rejestracją o odbiór [illegible] gnat w dniach od 13 do 15 bm.

Równocześnie zawiadamia się, iż punkty rozdzielcze winny wydawać po 2 kg chleba dziennie na jedną kartę żywnościową a nie kilka lub kilkanaście bochenków.

Konsumenci nie pobierający chleba w wyżej wymienionym sposób a [illegible] odcinki pod koniec [illegible]

Ambasador Jugosłowiański w Krakowie

(IM) Do Krakowa przybył ambasador jugosłowiański Rade [illegible] W czasie swego pobytu w Krakowie złożył wizytę wojewodzie krakowskiemu tow. dr. Pasenkiewiczowi.

Ambasador Pribicevic pragnie zwiedzić zabytki miasta i zapoznać się z jego życiem kulturalnym.

Wczoraj wieczorem ambasador obecny był na przedstawieniu komedii Fredry „Mąż i żona".

Pobyt ambasadora jugosłowiańskiego w Krakowie potrwa [illegible]

Uwaga! Sklep C.H.D. Nr 400,

[illegible] Związku b. Więźniów Po-lit. Kraków, Basztowa 8. II. p. — Sprzedaje towary tekstylne i galanterię bez ograniczenia.

Dla Świata Pracy akcja specjalna, za okazaniem legitymacji członkowskiej Związku Zawodowego, 10 proc. i 5 proc. zniżka! (g—863)

PCK przewozi chorych

(A) Polski Czerwony Krzyż, Oddział w Krakowie, Plac Jabłonowskich 2, telefon 546-81, uruchomił przewożenie chorych osób z prowincji ogrzanymi sanitarkami — za przystępną opłatą.

Zamówienia załatwiać można osobiście lub telefonicznie w Biurze Pełnomocnika Oddziału w godzinach urzędowych od 8 — 15.

Zamawiający sanitarkę celem przewiezienia chorego do szpitala w Krakowie, musi się wykazać pisemnym zapewnieniem przyjęcia odnośnej Dyrekcji szpitala.

Do Jugosławii po naukę

wyjadą młodzi Zagłębiacy

(O) W sali Ratusza w Sosnowcu odbyła się konferencja kierowników szkół z inspektorem szkolnym na czele, na której omawiano sprawę wyjazdu młodzieży do Jugosławii na naukę i szkolenie zawodowe w trzyletnich szkołach przemysłowych. Akcja ta odbędzie się w ramach wymiany specjalistów z gospodarczej i kulturalnej między Polską a Jugosławią.

Grupy zawodowe, w których młodzież zależnie od uzdolnień i przydatności będzie szkolona, i następujące: przemysł metalowy, elektrotechnika i energetyka, przemysł motoryzacyjny, przemysł odlewniczy, montérzy konstrukcji żelaznej, typografika, maszyniści litograficzni, cynkografia, precyzyjna mechanika, przemysł skórzany, przemysł chemiczny, jedwabnictwo.

Młodzież przez cały okres pobytu w Jugosławii będzie pod opieką polskich wychowawców i będzie miała zapewnione odpowiednie [illegible] utrzymanie w internatach, wynagrodzenie, opiekę lekarską, urlopy i wczasy.

O mieszkanie dla studentów

(A) Zbliża się otwarcie nowego roku akademickiego. Każdego dnia przybywają do Krakowa liczne rzesze nowoprzyjętych studentów, których oczywiście nie mogą pomieścić nierozporządzające odpowiednią ilością pokoi Domy Akademickie.

W biurze Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych pojawiają się codziennie ogonki studentów proszących o pośrednictwo przy wynajmie mieszkań. Dla [illegible] towarzystwo zwraca się ponownie z apelem do społeczeństwa krakowskiego o zgłaszanie wolnych pokoi i stancji w biurze towarzystwa (Rynek Kleparski 4, pokój 206 godz. 13—18).

PRZEGLĄD SOCJALISTYCZNY PRZEGLĄD

Przychodnia skórno-weneryczna

Syfilis najstraszniejsza obok gruźlicy klęska doby dzisiejszej i największa groźba dla zdrowia narodu, jest chorobą uleczalną. Należy tylko poddać się systematycznemu leczeniu. Państwo zapewnia niezamożnym obywatelom bezpłatne leczenie w przychodniach skórno-wenerycznych w ośrodkach zdrowia.

W Krakowie przychodnia skórno-weneryczna czynna jest: poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki od godz. 17 — 19 W Miejskim ośrodku zdrowia przy ul. Skawińskiej 8.

Poza Krakowem przychodnie kie czynne są w ramach ośrodka zdrowia powiatowego, miejskiego, czy wiejskiego.

Kurs przewodników po Krakowie

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze i Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego organizuje bezpłatne kursy dla przewodników po Krakowie. Pierwszy kurs rozpoczyna się 20 października i trwać będzie do 20 grudnia b. r. Wykłady odbywać się będą trzy razy w tygodniu w godz. 18—20, w lokalu Instytutu Geograficznego, ul. Grodzka 64.

Na kurs przyjmuje się pracowników świetlicowych, działaczy kulturalno - oświatowych, studentów wszystkich wyższych uczelni. Uczestnicy zobowiązują się do oprowadzania za ustalonym wynagrodzeniem wszystkich wycieczek, organizowanych przez TUR i PTK.

Zapisy przyjmuje sekretariat TUR, ul. Garbarska 1, w godzinach 8—15.

Zawody bokserskie

Wisła - Garbarnia 16:0

[illegible] zawodach bokserskich o drużynowe mistrzostwo Krakowa bokserzy Wisły rozgromili nowo-[illegible] sekcję bokserską Garbarni. [illegible] zaprezentowali się bardzo słabo tak, że większość walk zakończyła przegraną przez k. o. Jedynie dwie walki przegrali na punkty. Na usprawiedliwienie trzeba podać, że większość wodników to nowicjusze, którzy wykazują wiele chęci. Na tle takiego przeciwnika trudno sklasyfikować rutyniarzy Wisły.

Waga musza: Szczurek (W) pokonał na punkty młodego i ambitnego walczącego Blicharza (G).

Waga kogucia: Giergiel (W) pokonał w drugiej rundzie przez k. o. Jamroza (G)

Waga piórkowa: Gromala (W) mając przez wszystkie trzy rundy zupełną przewagę wygrał na punkty z Romkiem (G), który wykazał wielką odporność na ciosy.

Waga lekka: Dudzik (W) zwyciężył w drugiej rundzie przez k. o. z Mamonjem (G).

Waga półśrednia: Natkaniec (W) zwycięża w pierwszej rundzie przez k. o. z surowym Jaskółką (G).

Waga średnia: Matula (W) znokautował w pierwszej rundzie Kwaśnika (G).

Waga półciężka: Kolut (W), mając przez wszystkie rundy wyraźną przewagę wygrywa przez techniczne k. o. z wyjątkowo twardym Sendorem (G).

Waga ciężka: Zbik (W) zdobył [illegible] vo. z powodu braku przeciwnika.

[illegible] ob. Moskal, [illegible]

Cracovia - Korona w boksie

(SW) W najbliższą niedzielę w hali WF i PW przy ul. Zwierzynieckiej odbędą się zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo Krakowa pomiędzy powyższymi drużynami. Będzie to pierwszy występ pięściarzy Cracovii w tegorocznym sezonie bokserskim, którzy zapowiedzieli występ kilku nowych dobrze zapowiadających się zawodników.

Początek zawodów o godz. 19.

Zawody lekkoatletyczne Cracovia - Wisła

(SW) Na zakończenie sezonu lekkoatletycznego zostaną rozegrane zawody lekkoatletyczne w konkurencjach pań i panów pomiędzy dwoma odwiecznymi rywalami. Zawody powyższe dadzą nam możność zorientowania się w wynikach pracy obydwu klubów W ramach ich dojdzie do sensacyjnego pojedynku mistrza Polski na 1.500 m, Widerskiego oraz doskonale zapowiadającego się średniodystansowca Widła.

Spotkanie powyższe odbędzie się na stadionie miejskim w sobotę o godz. 15 oraz w niedzielę o godzinie 10.

Wyścig samochodowo-motocyklowy w Krakowie

(SW) Staraniem Automobilklubu Polskiego Oddział w Krakowie przy współpracy Okręgowego Związku Motocyklowego odbędą się okrężne wyścigi samochodowo-motocyklowe z udziałem najwybitniejszych [illegible] automobilistów i motocyklistów. Wyścig ten odbędzie się na trasie Aleja 3-Maja - [illegible]

KOMUNIKATY

Emeryci ZUS. wypadkowi winni zgłosić otrzymane karty odzieżowe [illegible]

[illegible] nalne (krakowskie i inne) jak sukmany, kaftany gorsety, buty itp.

Zgłoszenia: Karmelicka 1. I p. od 8 — 12 tel. 503-48 i 580-42.

[illegible]

[illegible] dla kandydatów na I rok [illegible] odbędzie się we wtorek dnia [illegible] października br. o godz. 16.

Opłatę za egzamin wstępny w kwocie 150 złotych przyjmuje Sekretariat Szkoły przy ul. św. Marka 37 codziennie od godziny 10 — 12 i od 16 — 19.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

W TEATRACH.

TEATR MIEJSKI im. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Wieczór Trzech Króli" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Temperamenty" — komedia A. Cwojdzińskiego. Mała sala — godz. 19.15 — „Mąż i żona" Fredry.

TEATR POWSZECHNY TUR (Sala) — godz. 19.30 — „Śluby panieńskie" Fredry z Jerzym Leszczyńskim.

TEATR RAPSODYCZNY (Warszawska 5) — godz. 17.15 i 19.15 — [illegible]

TEATR LALKI I AKTORA „Groteska" — godz. 17 — „Kot w butach" wesoła bajeczka.

TEATR RTPD Wesoła Gromadka — godz. 11 — „Kalosze szczęścia" Andersena.

BANDROWSKA W OPERZE KRAKOWSKIEJ

We wtorek dnia 14 i środę 15 bm. o godz. 19 wystąpi gościnnie w operze Traviata w roli tytułowej Violetty nasza słynna śpiewaczka Ewa Bandrowska. Wobec dużego zainteresowania prosimy o wcześniej [illegible] zamawianie biletów w kasie teatru miejskiego.

W KINACH:

APOLLO: Krążownik „Wareg"; WANDA: Urwis Gowroche; GDAŃSK: U schyłku dnia; WOLNOŚĆ: Wyspa Bezimienna; ŚWIT: Wiosna; UCIECHA: Admirał Nachimow; WARSZAWA: W imię życia; SZTUKA: Noc grudniowa.

Początek seansów w kinoteatrach Apollo, Wanda, Gdańsk, Wolność, Świt, Uciecha o godz. 16, 18, 20; w kinoteatrach Warszawa i Sztuka o godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

KINO OBJAZDOWE Towarzystwa Przyjaźni Polsko Radzieckiej w Krakowie wyświetla począwszy od dnia 11 października br. (sobota) codziennie w lokalu towarzystwa przy ulicy Batorego 14 film produkcji radzieckiej pt.: „KONIK GARBUSEK" poprzedzony aktualną kroniką filmową.

Początek seansu o godzinie 19.30 w sobotę o godzinie 19. Wstęp 20 zł

W niedzielę dwa seanse o godz. 17 i 19.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społ. dnia 12 października Dr Helbich Adam — Kopernika 3 tel. 546-30.

W nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego Ubezpieczalni Nr. tel. 570-70.

DYŻUR W APTEKACH KRAKOWSKICH. — Rynek Główny 42, Mikołajczyka 4, Senatorska 5, Długa 18, Łobzowska 20, Mogilska 16, Grodzka 17, Krakowska 9, Starowiślna 77, Kalwaryjska 27.

[illegible]

Wiadomości sportowe

Dziś start Zatopka w Katowicach

KATOWICE. — W sobotę we wczesnych godzinach porannych przybyła do Katowic drużyna SNB stanowiąca reprezentację Policji Czechosłowacji. Z drużyną przybył także najgłośniejszy biegacz o sławie światowej Zatopek.

Drużyna czeska wystąpi na stadionie Pogoni w Katowicach, dzisiaj o godz. 11 przed południem w spotkaniu lekkoatletycznym z reprezentacją Śląska.

Zespół ten zwyciężył ostatnio w Warszawie i Gdańsku, reprezentacje tych okręgów uzyskując szereg dobrych wyników. Na czoło zespołu czeskiego wybija się oczywiście fenomen biegowy Zatopek i tak w Warszawie, jak i Gdańsku osiągnął niespotykane u nas czasy w biegu na 3000 m 8,25,2 min. i na 5000 m 14,21,5 min. dublując wszystkich naszych biegaczy prócz Kielasa.

Przeciwnikiem zespołu SNB Praga będzie reprezentacja okręgu śląskiego w składzie: *Kiszka, Szymoszek, Girtler, Rzeźniczek, Praski, Krawczyk, Nieroba, Zadrożny, Szendzielorz, Kocot, Chmiel Józef i Wilhelm, Smyla, Jagusz, Trzęsiok, Czeszyk, Filipek, Urbański, Kloda, Sitko, Cichos, Barczewski, Wiprzycki, Vorreiter, Korzusznik, Górnik.*

Zbiórka zawodników o godz. 10 na stadionie Pogoni.

Kasy stadionu czynne będą już od ...

Celem umożliwienia młodzieży szkolnej zobaczenia doskonałego biegacza czeskiego typowanego na zwycięzcę przyszłorocznej Olimpiady przewidziano specjalne zniżki grupowe.

Zapowiedź startu Zatopka w Katowicach wzbudziła na Śląsku olbrzymie zainteresowanie. Zawody katowickie będą ostatnim występem ... wracającej do kraju drużyny czeskiej. Będzie to również ostatnia okazja zobaczenia jeszcze w tym sezonie fenomenalnego Zatopka. Sądząc z zainteresowania jakie wywołała wiadomość o starcie następcy Kusocińskiego, stadion Pogoni zapełni się po brzegi widzami na tych pełnych emocji zawodach.

Czy Związek Górników przejmie RKU?

SOSNOWIEC. W związku z sensacyjną wiadomością, podaną przez część prasy śląskiej, o przejęciu przez Cetralny Zw. Zaw. Górników znanego sosnowieckiego klubu sportowego RKU, zwróciliśmy się do Wydziału WF w. w. Związku z prośbą o udzielenie nam wyczerpujących informacyj.

Wyjaśnienia te brzmią ciekawie.

Okazuje się, że ani Związek nie przejął klubu RKU, a tym bardziej nie asygnował zawrotnej sumy 50 milionów na rozbudowę boiska klubu sosnowieckiego.

Z całej tej tak sensacyjnie brzmiącej wiadomości prawdziwym jest tylko fakt, że przedstawiciele RKU zgłosili się z taką propozycją do Zw. Górników, ale rozmowa miała charakter informacyjny i nasi informatorzy są niemile zdziwieni podaniem do wiadomości publicznej nieistotnych danych.

Odnośnie samej wysuniętej propozycji Związek ma pewne zastrzeżenia natury organizacyjnej i sportowej.

Pierwsze — dotyczą przede wszystkim składu osobowego RKU, którego olbrzymia większość członków nie jest związana z pracą górniczą, względnie jest przynależna do branżowo innych Zw. Zawodowych lub też nie jest w ogóle związana z ruchem zawodowym (wojskowi, wolny zawody i t. p.)

Drugie — przede wszystkim spowodowane są ustosunkowaniem się klubu sosnowieckiego do związkowego klubu sportowego kop. Rymer, który dowiódł na boisku, że miejsce jego w Lidze nie jest rzeczą przypadku, a który to wynik RKU usiłuje obecnie zmienić przy „zielonym stoliku". Wchodzą tu również w grę wewnętrzne sprawy organizacyjne samego RKU dotyczące specjalnie działalności sekcji piłki nożnej, które ... uledz radykalnej ...

... o powód jaki mógł ... do wysunięcia propozycji przejęcia, motywują to przypuszczalnie chęcią utrzymania i otwarcia boiska, które znajduje się na terenie, stanowiącym własność Min. Przemysłu i w myśl porozumienia Związku z Ministerstwem, zostanie przejęte przez Związek na jego potrzeby.

Dokąd powedruje

puchar ś. p. Kałuży

KATOWICE. — W dniu dzisiejszym zostaną rozegrane dwa spotkania międzyokręgowe, z cyklu gier o puchar im. J. Kałuży pomiędzy zespołami Krakowa i Poznania w Poznaniu oraz Warszawy i Śląska w Chorzowie.

Będzie to nieomal ostatni akord tegorocznych rozgrywek w tej konkurencji, gdyż pozostały do rozegrania jeszcze w tym roku mecz Łódź-Poznań będzie tylko zwykłą formalnością, ponieważ przeciwnicy utracili już szansę na zdobycie zaszczytnego trofeum dla najlepszego okręgowego zespołu Polski.

W chwili obecnej leaderem tabeli jest Kraków który w 3 grach uzyskał 5 pkt. Za nim uplasowały się Warszawa z 4 pktami, Śląsk z 3 pkt. Łódź — 2 pkty i Poznań — bez punktów.

W tym stanie rzeczy szanse na pierwsze miejsce mają tylko zespoły Krakowa i Warszawy gdyż Śląsk w wypadku zwycięstwa, przy równoczesnej porażce Krakowa w Poznaniu, ma grubo gorszy stosunek ... od Krakowian, a ewentualnie ich przegrana w Poznaniu ... dzie prawdopodobnie cyfrowo tak duża, by wystarczyło to na wysunięcie się na czoło tabeli.

Mecz chorzowski, który zastał reprezentację Śląska w słabej formie, będzie dla niej spotkaniem trudnym do wygrania. Warszawianie są obecnie w dobrej kondycji fizycznej, ... ponieważ ich formacje obronne ... lepsze, przy równorzędnych co ... mniej liniach pomocy i napadu, przypuszczamy, że wywiozą oni z Chorzowa co najmniej 1 pkt.

Spotkanie poznańskie ma mniej-więcej podobny charakter do chorzowskiego, gdyż „żelazna jedynastka" mgra Zastawniaka obniżyła wyraźnie swe loty, czego dowodem są ostatnie porażki drużyn krakowskich. Jedyną różnicą jest okoliczność, że tu właśnie gospodarze są w szczytowej formie i teoretycznie Kraków powinien spotkanie to przegrać.

Biorąc jednak pod uwagę, ... porażka ta poważnie zachwiałaby twierdzą piłkarstwa polskiego, ... uważa się zresztą słusznie Kraków, skłonni jesteśmy przypuszczać, ... krakowianie zacisną zęby, tak jak to uczynili w zeszłym roku w Warszawie, i po raz drugi ten tak drugi dla krakowian puchar pozostanie w Krakowie.

Awizowane składy reprezentacyj są następujące:

WARSZAWA: — Borucz, Pruski, Gierwatowski, Waśko, Szczurek, Brzozowski, Mordarski Górski, Świ...arz, Ochmański, Cyganik. Rezerwowi: Serafin, Wiśniewski, Olszewski Borowiecki.

ŚLĄSK: — Brom, Michalski, Janduda, Piec, Andrzejewski, Gajdzik, Cholewa, Spodzieja, Alszer, Cieślik, Kubicki. Rezerwowi: Stohl, Duda i Sołtysik.

POZNAŃ: — Krystkowiak, Weiss, Wojciechowski, Słoma, Tarka, Kaźmierczak, Gierak, Anioła, Gendera Białas i Smólski.

KRAKÓW. — Jurowicz, Barwiński, Flanek, Wapiennik, Parpan, Jabłoński II, Giergiel, Gracz, Nowak, Kohut, Binek. Rezerwowi: Rybicki, Michalik, Górecki, Cisowski, Ro...ik i Kokoszka.

Spotkanie chorzowskie sędziuje ob. Michalik z Krakowa, zaś poznańskie ob. Berglal z Warszawy.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ TO DEMOKRACJA GOSPODARCZA

III. sesja Rady WF. i PW.

WARSZAWA. — W gmachu MON- rozpoczęła się dzisiaj III sesja Państw. Rady WF i PW.

Otworzył ją przewodniczący Rady, gen. dr. Gilewicz, witając ministrów rolnictwa Dąb-Kocioła, zdrowia dr. Michejdę oraz przedstawicieli ministerstw i rad wojewódzkich.

Zebrani uczcili jedną minutą ciszy zmarłych członków Rady: śp. prof. Piaseckiego i śp. magistra Składa. — Po sprawozdaniu przewodniczącego Rady, gen. dr Gilewicza, odczytał swe sprawozdanie dyr. Państw. Urzędu WF i PW. Kuchar, po czym nastąpiła ożywiona dyskusja.

Z kraju i zagranicy

ARCACHON. — Rolanda Danne ustanowiła rekord światowy pań w jeździe godzinnej na rowerze, przebywając 37 km 98 m. Poprzedni rekord wynosił 37 km 38 m.

* * *

PRAGA. — Znany lekkoatleta czechosłowacki, były rekordzista w skoku o tyczce, dr. Jan Korejs usiłował popełnić samobójstwo przez poderżnięcie żył u rąk. Stan samobójcy b. poważny.

Przyczyną zamachu był nakaz opuszczenia nielegalnie zajętego mieszkania, w którym prowadził on swą kancelarię adwokacką.

* * *

LONDYN. — Reprezentacja Anglii w boksie udaje się na tournee po krajach skandynawskich. Bokserzy angielscy spotkają się z pięściarzami Szwecji i Danii.

* * *

BRATYSŁAWA. — W spotkaniu tenisa stołowego o puchar Europy Czechosłowacja—Rumunia, drużyna gospodarzy wystąpi w składzie: Marko i Tokar, zaś goście — Naumescu i Waschitz.

* * *

PRAGA. — Siedmiu czechosłowackich mistrzów w łyżwiarstwie wyjeżdża do Norwegii, celem przygotowania się do zimowej olimpiady. Czesi zostają w Norwegii aż do połowy stycznia, a następnie pojadą wprost do Saint Moritz.

* * *

SZTOKHOLM. — Lekkoatleci siedmiu narodów spotkają się tu w dniach 20—23 października w zawodach noszących nazwę małej lekkoatletycznej olimpiady.

Startują zawodnicy: Anglii, Szwajcarii, Węgier, Francji, Finlandii, Szwecji Stanów Zjednoczonych. Każde państwo przysyła 4-ch zawodników.

* * *

MOSKWA. Skład oficjalny pięściarzy radzieckich na międzynarodowy mecz z Polską w dniu 12 bm.:

waga musza — Łowicz (Moskwa), waga kogucia — Andrejew waga piórkowa — Dulko (Leningrad), waga lekka — Grajner lub Miederow (Moskwa), waga średnia — Ogurienko, waga półciężka — Stepanow, waga ciężka — Koroliew.

Ekipa liczy 2 kierowników i 12 zawodników.

* * *

LONDYN. — Wielką sensację wzbudziła swą doskonałą figurową jazdą na lodzie 5-letnia Sheila Scott, która na sztucznym torze w Empire Pool oklaskiwało 10.000 widzów. Prasa angielska, pełna entuzjastycznych krytyk dla cudownego dziecka, uważa ją za nową Sonię Henje.

* * *

NOTTINGHAM. — W meczu, otwierającym sezon hokeja na lodzie w Anglii, „Reszta Anglii" pokonała Nottingham Panthers 8:6.

* * *

LONDYN. — Reprezentacja kobieca Anglii w hokeju na trawie wyjechała w dniu 11. bm. do Stanów Zjednoczonych, gdzie rozegra szereg ...

* * *

GDAŃSK. — Biegnąc 5 km wraz z Zatopkiem, Kielas uzyskał 15, 14,5 s., a Boniecki 15,16,9 s. Fenomen czeski miał czas 14,22,2 s.

Norwegia - Holandia 109:96

OSLO. — W międzypańsiwowym meczu lekkoatletycznym, Norwegia pokonała Holandię w stos. 109:96 pkt. Lepsze wyniki meczu były następujące:

200 mtr.: Kleyn (H) — 21.8 sek.; 800 mtr.: de Ruyter (H) — 1:53,3; 5.000 mtr.: Slijkluis (H) — 14:59,4; 400 mtr.: Saxkaug (N) — 55 8 sek.; 3.000 mtr. z przeszkodami: Stokken (N) — 9.23 6; skok wzwyż: Isirus (N) — 1,90 m.; trójskok: Nilsen (N) — 14 23 m., Kula: Dybing (N) — 14,74 m.; dysk: Johsen (N) — 46.95 m.; rzut młotem. de Bruyn (H) — 48,41 m; 4 × 100 m.: Holandia — 42.5 sek.

LONDYN. — W ramach spotkania klubowego angielsko-francuskiego, Ignacy Tłoczyński, członek honorowy jednego z klubów angielskich został pokonany przez Francuza Jeana Borotre w stosunku 1:6, 2...

Zniżki dla świata pracy i bokserów

na mecz Moskwa - Śląsk

KATOWICE — Śląski OZB podaje do wiadomości, że bilety zniżkowe na mecz bokserski MOSKWA — ŚLĄSK będzie można nabyć tylko w dniu 13 bm. tj. w poniedziałek w godz. 17—20 w sekretariacie Związku — Katowice ul. Francuska Nr. 12 (Dom Kultury Zw. Zaw.) pokój Nr. 73

Do zakupu biletów są uprawnione tylko Zarządy poszczególnych Związków Zawodowych z przedłożeniem globalnego zapotrzebowania oraz kluby zrzeszone w Śl. OZB, dla których rozdzielnik został ustalony następująco: Kluby „A" klasowe po 50 biletów, zaś „B" klasowe po 25 biletów.

Bilety zniżkowe są ... tylko na miejsca stojące.

Ceny biletów zniżkowych są następujące: dla członków Zw. Zaw. 70 złotych, zaś dla członków klubów bokserskich 50 złotych.

Bilety normalne można nabyć w sprzedaży w Firmie „Sport" Katowice, ulica 3 Maja Nr. 22 oraz w dniu spotkania tj. 16 bm. od godz. 12 w kasach na boisku „Pogoni".

R Ó Ż N E

Pamiętaj, że u nas najtaniej
RADIO - FALA
Katowice, Kościuszki 1 a
naprzeciw Rialta, tel. 355-08
Poleca:
Odbiorniki (wielki wybór)
Lampy (wszystkie typy)
Elektrolity, Opory, części
5% zniżki dla członków 5%
Związków Zawodowych
(7620)

BALONIKI dziecinne poleca: Wytwórnia „Delmina" Warszawa, Wolska 53/49 (1461)

POWSZECHNA Przychodnia Dentystyczna przyjmuje. Katowice, Dyrekcyjna 4. tel 361-76. (19003)

UWAGA GLIWICE! P. Matyjasek Edward, życzenia w dniu imienin składają „Bratownicy", Ekspozytury Bytom. (6157)

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: deklarację wierności, zniżkę kolejową, legitymację służbową, legitymację Ubezpieczalni Społecznej, bloczek zleceń ogłoszeniowych Gazety Robotniczej od nr. 7801 do nr. 7850, bloczek kwitowy Gazety Robotniczej na nazwisko Mokrus Stefan, Strzebnica, ul. Tarnogórska nr. 55. (1527)

Dobra REKLAMA Sprzedaje SAMA

Zegarki szwajcarskie z gwarancją oraz obrączki ślubne sprzedaje i naprawia „CZAS" KRAKÓW Starowiślna 10

KURSY Kierowców Samochodowych i Motocyklowych
Zaw. Zw. Transportowców R. P. Oddział Kraków
Kraków Rynek 16 II p. Inform. udziela w godz. 9-20 tel. 576-66

Tysiące w naszej GAZECIE czyta Twoje ogłoszenie